Nr. 94. Sobota, 24 Kwietnia 1886. Rok 76.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 cnt., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Rue Clement 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Od dnia 10go do 17go kwietnia b. r. wprawdzono w kraju następujące choroby stadne:

Świerzb u koni: w Budzanowie (pow. trębowelski) i w Chodaczkowie (pow. tarnopolski).

W powyższym okresie czasu wygasły następujące choroby stadne:

Nosacizna u koni: w Niedarach (pow. bocheński).

Świerzb u koni: w Hnilczu (pow. podhajecki).

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 17 kwietnia 1886.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 24 kwietnia.

Sprawa grecka nietylko nie przestaje być źródłem kłopotów dyplomacyi europejskiej i ogólnego zaniepokojenia, a dla Turcyi powodem ogromnych ciężarów, lecz w dniach ostatnich zaostrzyła się w ten sposób, iż gabinety poruszyły myśl wysłania ultimatum do rządu ateńskiego, w którem żądać [illegible]

[illegible] dług dzienników, które [illegible] zgodnie echem zapatrywań kół decydujących, gdyby w Atenach nie uczyniono natychmiast zadość żądaniu wyrażonemu w *ultimatum*, przyszłaby kolej na akcyę przymusową w tej lub owej formie. Tak w kwestyi zamierzonego ostatniego kroku zbiorowego Mocarstw, jak i bliższego określenia pomienionej akcyi, rokowania pomiędzy pojedyńczemi gabinetami są podobno już na ukończeniu. Na wypadek dalszego oporu Grecyi proponuje Anglia, aby pozostawić W. Porcie zupełną swobodę działania, innemi słowy, aby Turcya mogła w sposób, jaki wyda się jej najodpowiedniejszym, odeprzeć pretensye przeciwnika. Jakie zaś są te pretensye, to wyjaśnia bliżej odpowiedź rządu greckiego na ostatnią zbiorową notę Mocarstw z d. 12 b. m. wzywającą do spiesznego rozzbrojenia. Rząd grecki oświadcza, iż musi domagać się przynajmniej takiej linii granicznej, o jakiej jest mowa w traktacie berlińskim. Na to, zwrócono uwagę, iż w samym traktacie nie unormowano bynajmniej żadnej linii granicznej pomiędzy Grecyą i Turcyą, a tylko w dokumencie traktatowym, mianowicie w paragrafie 24 oświadczono, iż Mocarstwa europejskie będą gotowe pośredniczyć pomiędzy W. Portą i rządem helleńskim, gdyby te nie mogły się porozumieć co do sprostowania granicy, o którem rozprawiano na trzynastem posiedzeniu kongresu, odbytem dnia 5 lipca 1878 r. Na tem to posiedzeniu na propozycyę pierwszego przedstawiciela Francyi, p Waddingtona, który popierał pretensye greckie co do powiększenia jej terytoryów, polecono W. Porcie, aby porozumiała się z [illegible] w sprawie n[illegible]

[illegible] nicy Grecyi zapro[illegible] dzie bezzwłocznie przeciw tej propozycyi zmierzającej do pozbawienia Turcyi dwóch cennych prowincyj, mianowicie Tessalii i Epiru i przyłączenia ich do Grecyi, bez względu na to, iż państwo to zajęło w czasie turecko-rossyjskiej wojny groźną postawę wobec W. Porty i nie ma żadnej prawnej podstawy do tych nabytków; pomimo to wzmiankowany powyżej art. 24 został przyjęty do dokumentu traktatowego. Ponieważ, jak to było zresztą łatwo do przewidzenia, Turcya i Grecya nie mogły się porozumieć co do proponowanego sprostowania granicy, przeto na życzenie stron spornych, Mocarstwa w roku 1880 podjęły się pośrednictwa. Konferencya ambasadorów, zebrana w Berlinie w czerwcu 1880, zaproponowała nową linię graniczną, według której Tessalia miała być wprawdzie przyłączoną do Grecyi, natomiast jednak północna część Epiru, gdzie żywioł helleński, w porównaniu z tureckim i albańskim, bardzo słabo jest reprezentowany, miała pozostać przy Turcyi. Wówczas Grecya przyjęła bezzwłocznie ów projekt i zrzezygnowała zupełnie z linii proponowanej na kongresie berlińskim, Wys. Porta zaś przychyliła się do wniosku ambasadorów dopiero po dłuższym namyśle i po żmudnych pertraktacyach. Stało się to 21 maja 1881 roku W czasie od lipca aż do listopada r. 1881 nastąpiło rzeczywiście przyłączenie Tessalii i południowego Epiru do Grecyi, która tym sposobem bez żadnych ofiar pozyskała obszar 600 mil kwadratowych z 400.000 mieszkańcami. Jeżeli tedy gabinet Delyanisa odpowiada dzisiaj na wezwanie do roz[illegible]ienia argumentem, iż Grecya [illegible] przynajmni[illegible] [illegible]kiej była mowa [illegible]

[illegible] z nową pretensyą, a przy[illegible] odświeża żądanie, z którego dobrowolnie zrzezygnowała Grecya przez przyjęcie uchwał konferencyi berlińskiej z roku 1880. To też, jak zapewniają najnowsze depesze, Mocarstwa nietylko uznały za potrzebne przejść nad tem nieuprawnionem żądaniem do porządku dziennego, lecz widzą się zniewolone przygotować akcyę, która będzie prawdopodobnie ostatniem słowem działania dyplomacyi. Według kompetentnego źródła, rząd brytyjski, który dał impuls do najnowszej akcyi, przywiązuje jak największą do tego wagę, aby akcya ta miała charakter wspólno-europejski i pozostała taką aż do końca. W tej mierze zaznaczają z szczególniejszem zadowoleniem w kołach londyńskich, iż specyalnie rząd francuski był pierwszym, który przyjął przychylnie wniosek gabinetu brytyjskiego, i oświadczył, że przyłączy się chętnie i bez zastrzeżenia do wszystkich kroków, jakie ze stanowiska europejskiego okażą się potrzebnemi dla zażegnania grecko-tureckiego zatargu.

Sprawy krajowe.

(*Kredyt dla spółek wodnych*).

Odezwą z dnia 16 marca b. r. polecił Wydział krajowy dyrekcyi Banku krajowego przedłożenie wniosku, w przedmiocie udzielania za pośrednictwem tegoż Banku, pożyczek amortyzacyjnych, dla spółek wodnych na wykonanie ustawowych przedsiębiorstw melioracyjnych. Przyczem Wydział krajowy uprzedził, że wedle projektów do specyalnych ustaw melioracyjnych, dotychczas przez Sejm uchwalonych, datki stron interesowanych, które prawdopodobnie [illegible] pokryte w drodze kredy[illegible] [illegible] 7.545 złr.

[illegible] posta-[illegible]

[illegible] rażenie zdania, [illegible] dytu dla spółek wodnych [illegible] do pośredniczenia przy emisyi [illegible]gów melioracyjnych i co do finansowania tychże obligów przez Bank krajowy.

Do tej odezwy zostały dołączone:

a) odpis wniosku posła Struszkiewicza, uczynionego podczas ostatniej kadencyi sejmowej, w którym wnioskodawca żądał, aby wys. Wydział krajowy wszedł w rokowania z Bankiem krajowym w celu dostarczenia pożyczek amortyzacyjnych spółkom melioracyjnym, w myśl §§. 15 do

LISTY Z WIEDNIA

krakowskiego korespondenta

XVI.

Wiedeń upada! Oto słowa, które dziś często obijają się o uszy. Upadek jednak Wiednia jest w każdym razie względnym, podobnym do zmniejszenia się intraty wielkiego pana, którego majątek pozostał nietkniętym i dobrze zagospodarowanym. Jest więc jeszcze czem się pocieszyć i są środki przywrócenia dawnej świetności i blasku oraz wytworzenia przyszłości: Trzeba jednak chcieć dołożyć starania. Otóż w ogóle Wiedeńczyk zadawalnia się dziś narzekaniem i uwagą, że to zapewne stosunki polityczne winne są, iż mniej niż dawniej ożywioną jest stolica. Na tem gołosłownem twierdzeniu wszystko się kończy, a nie widzę od pewnego czasu, aby Wiedeń w ogóle, oraz różne Wiednia koła i czynniki myślały nad zadaniem i starały się o to, aby naddunajska Habsburgów stolica, była istotnie tem, czem z przeszłości, położenia geograficznego i znaczenia politycznego powinna być, to jest w całem tego słowa znaczeniu wielkiem miastem.

Na drodze z zachodu na wschód z południa na północ, Wiedeń ma wszystkie warunki [illegible] wielkości a zarazem pewne odrębne piętno, pewien właściwy jemu zapach, który jest następstwem i tradycyi i krzyżowania się ras oraz spotykania się tu najrozmaitszych narodowości, i to stanowi urok Wiednia, który jest i powinien pozostać uosobieniem rozmaitości w harmonii. Ale właśnie dlatego, jeżeli Wiedeń nie chce utracić swej siły przyciągającej, może zachować i owo piętno i ów zapach. Gdyby Wiedeń zamerykanizował się, straciłby wszelki wdzięk, oraz znamiona stolicy. Nie grozi mu też podobne niebezpieczeństwo a przynajmniej jest oddalonem. Ale aby zachował swoje pierwszorzędne sanowisko i nie wyzuł się z magnetycznej siły, Wiedeń musi pielęgnować i rozwijać to, co mu jest właściwem, to co go od innych miast odróżniało i sprawiło, że ze wszystkich niemieckich grodów był najmniej ciężkim a zatem najmniej niemieckiem miastem, a najbardziej zbliżonem i podobnem do Paryża. Wiedeń mając i zachowując swoje piętno, był i pozostać może miastem nie kosmopolitycznem, ale międzynarodowem. A że o to trzeba się nieco starać, zapomina o tem zbyt często Wiedeńczyk, zapominają może głównie dziś wyższe warstwy społeczne, które po części wyzuły się z dawnej wyłączności, a przecież nie zdołały jednocześnie wytworzyć w sobie siły przyciągającej i zdolności amalgamowania obcych żywiołów. — To też w tych warstwach głównie czuć się daje niekorzystna zmiana życia wiedeńskiego. To co zwykliśmy nazywać towarzystwem wiedeńskiem, nietylko wyradzać się poczyna, ale także maleje i topnieje Salon w całem tego słowa znaczeniu, znika z widowni, a chociaż jest to objaw ogólno-światowy, przecież stać się musi dla pomyślności Wiednia nierównie szkodliwszym niż dla innych wielkich miast; bo salon był i pozostał jedną z tych właściwości jego, która tu niczem innem zastąpić się nie da. Po śmierci księżnej Lory Schwarzenberg nikt nie zdołał zająć jej miejsca. Ona stworzyła była prawdziwie wiedeński, bo położeniu i zadaniom Wiednia odpowiadający salon, międzynarodowy. Był to punkt zborny nie tylko dla dwóch połów Monarchii i krajów koronnych, ale także dla dyplomacyi i cudzoziemców. Salon ten ożywiony niepospolitym rozumem gospodyni domu i tą w szlachetniejszem nieco znaczeniu światowością, którą się odznaczała, nie tylko stał się powagą, ale był także szkołą i poniekąd wystawą. Księżna umiała, że tak powiem, przeprowadzać na kawecanie, umiała rozmawiać a tem samem słuchać. Niejeden młody dyplomata dał się poznać jako człowiek rozumny i prędzej w salonie księżnej Schwarzenberg, niż w kancelaryi ambasady.

Czegoś podobnego do tego salonu, dziś nie ma w Wiedniu. Istotnie jest jeszcze jeden wielki dom, który systematycznie przyjmuje i jest otwartym, dom hr. Clam-Galasów, jest wielka dama prawdziwie światowa hrabina Clam, są zbyt dobrze znane wieczorne u niej przyjęcia piątkowe.

Oczywiście, że pełno prócz tego jest domów, wielkich dam i wielkich panów, którzy sporadycznie dają obiady, bale, rauty; cały ten wielki świat przeważnie „comtessin“ i „kawalierów“ żyje między sobą i z sobą, ale już nie w wielkim stylu, chociaż najczęściej we wspaniałych pałacach. Życie, które prowadzi, służy niezawodnie do własnej jego zabawy, ale do pomyślności Wiednia mało zapewne się przyczynia. Świat to w swoim rodzaju elegancki, młody, wesoły, ozdobiony nieraz prawdziwemi pięknościami, oddający się przeważnie wszelkiego rodzaju sportowi a zbierający się niemal codziennie dla grania w *lowntennis* u ks. Henryka Liechtensteina, który i wieczór także parę razy do roku otwiera dla niego swoje salony, bogate w zbiory nagromadzone podczas dalekich a licznych zamorskich podróży.

Obok domu hr. Clam wyszczególnia się nie tyle zapewne jako wesoły, jak raczej wielkopański i niby trudny, a zwłaszcza mniej międzynarodowy, dom ks. Aliny Ditrichstein-Mensdorf. Nareszcie zupełnie kosmopolitycznym i eklektycznym był i pozostał salon księstwa Metternichów, jednak od wydania za mąż dwóch córek, mniej ożywiony i rzadziej otwarty niż przedtem.

W Wiedniu mniej może zbytku i ruchu niż dawniej, mniej zwłaszcza w Praterze ekwipaży, a coraz więcej niezrównanych fiakrów. Są jednak chwile, w których peryodycznie Wiedeń się ożywia może także mniej niż dawniej, przecież bardzo jeszcze znacznie. Już od dawna w wielkich miastach istnieją dwa karnawały, jeden zimowy drugi wiosenny. W Wiedniu pierwsza część wiosennego rozpoczyna się w poście, bo jest ściśle złączoną z wyścigami, a tych pierwsza serya właśnie teraz się odbywała i zakończy się dopiero z początkiem maja. Kwiecień zatem aż do dzisiaj był ożywiony więcej może niż same wyścigi. Kontyngensu galicyjskiego zwłaszcza nie brakło. Wiedeń jest stworzony dla Polaków i gdyby go nie było, oni by go założyli i zabudowali. Polak istotnie bawi się i używa tylko u siebie w Paryżu lub Wiedniu, wszędzie indziej podróżuje, to jest uczy się lub nudzi się, albo co gorsza, udaje, że się bawi. Dodajmy do bawiących tu chwilowo rodaków, świat polski, który w skutek politycznych stosunków powstał tutaj, a któremu przyjdzie może poświęcić kiedyś osobny list, a niezawodnie nabierzemy przekonania, że dziś Polak w Wiedniu wcale odosobnionym się nie czuje. W bieżącym

18 w związku z §. 11 ustawy melioracyjnej z dnia 30 czerwca 1884 r.;

b) odpis sprawozdania komisyi gospodarstwa krajowego z dnia 23 stycznia r. b. l. 1282, w którem taż komisya projektowała, aby powyższy wniosek został przekazanym Wydziałowi krajowemu do zbadania i dalszego zarządzenia;

c) odezwa Marszałka krajowego z dnia 28 stycznia r. b. l. 1282 do Wydziału krajowego wydana, oznajmiająca, że powyższe sprawozdanie komisyi gospodarstwa krajowego pozostało w Sejmie niezałatwione;

d) podanie spółki wodnej, zawiązanej w celu uregulowania rzeki N. Breń, wraz z dopływami w powiecie Dąbrowskim i kilku gminach powiatu Mieleckiego, w dniu 13 lutego b. r. do Wydziału krajowego wniesione, upras ające o udzielenie tejże Spółce pożyczki z funduszu krajowego w sumie 24.000 na podobnych warunkach, jak pożyczka udzielona spółce kanału Zyblikiewicza, w razie zaś, gdyby udzielenie tej pożyczki było niemożebnem, o wskazanie spółce wodnej, do jakiej instytucyi udać się ma o udzielenie tejże pożyczki.

Spełniając powyższe polecenie, dyrekcya Banku krajowego wniosła pod dniem 10 b. m. do l. 3360 do Wydziału krajowego przedstawienie, w którem przedewszystkiem zaznacza, iż ze względu na doniosłość przedmiotu, zachodzi potrzeba rozbioru dwóch odrębnych pytań:

1. W jaki sposób należy urządzić dla spółek wodnych kredyt dostępny, dogodny, łatwy, dostateczny i w danych warunkach targu pieniężnego możliwie najtańszy.

2. W jaki sposób można zaradzić naglącemu żądaniu spółki wodnej rzeki N. Breń, lub innym spółkom, potrzebującym takiejże doraźnej pomocy kredytowej, nie mogącym przeto wstrzymywać lub opóźniać robót do chwili, w której kwestya kredytu melioracyjnego w ogóle drogą ustawodawczą zostanie na przyszłość racyonalnie urządzoną.

W rozbiorze tych pytań Dyrekcya Banku krajowego przedstawia co następuje:

I.

Ustawa państwowa z dnia 30 czerwca 1884 r. zapewnia spółkom wodnym ulgi niezaprzeczenie ważne i ułatwienia bardzo doniosłe. Wedle §. 13, właściciel gruntu, nawet niezgadzający się na dokonanie zamierzonej melioracyi, a więc niechcący stać [illegible] uczestnikiem zawiązywanej spółki w[illegible] może być w drodze administrac[illegible] gniętym [illegible]

[illegible]

szta [illegible] yscy bez wyjątku, [illegible] acya przyniesie pożyt[illegible]

W przewidywaniu, że spółki wodne będą w konieczności szukać pomocy kredytowej na pokrywanie rzeczonych kosztów, że pomoc tę znajdą w części z funduszu melioracyjnego państwowego, już poprzednio przez Rząd obmyślanego, w części z funduszu krajowego, wreszcie zaś drogą zaciągania pożyczek na własną odpowiedzialność, ustawa z r. 1884 zawiera postanowienia, określające jakie służą rękojmie dla każdego z tych kredytów.

Pomijając przepisy gwarantujące zwrot zaliczek udzielanych spółkom wodnym z funduszu melioracyjnego lub z funduszu krajowego, — w tym bowiem przedmiocie Dyrekcya Banku krajowego do przedstawienia swego poglądu powołaną nie jest — wypada uwydatnić, jakie gwarancye zostały przyznane pożyczkom zaciąganym przez rzeczone spółki: *a*) na obligi bezpośrednio przez nie wydawane i puszczane w obieg; *b*) na skrypta dłużne, wystawiane na rzecz instytucyj kredytowych. — Żąda bowiem Wydział krajowy zdania Dyrekcyi Banku krajowego właśnie w kwestyi pośredniczenia przy emisyi takich obligów i ich finansowania, jak niemniej w przedmiocie udzielania tymże spółkom pożyczek bezpośrednich, z zasobów Banku lub z funduszów przezeń wytwarzanych.

a) Wedle §. 15 spółka wodna jest władną wystawiać obligi (nawet na okaziciela), za osobnem wszakże pozwoleniem Rządu, który w takim razie zastrzeże, wytwarzanie przez nią odpowiedniego funduszu rezerwowego. — Obligi te miałyby więc cechę papieru publicznego, i mogłyby wchodzić w obieg, nawet na giełdy pieniężne.

Ta przez ustawę z r. 1884, przewidywana możliwość, nie byłaby jednakże łatwą do urzeczywistnienia; publiczność bowiem nie zechciałaby badać solidarności każdej z osobna spółki i dopiero po dłuższym przeciągu czasu mogłaby nabrać zaufania do papieru, dotychczas na giełdach nie znanego, który w obec tylu papierów lokacyjnych, już mających prawo obywatelstwa na targu pieniężnym, byłby niewątpliwie w zaniedbaniu, w żadnym zaś razie nie doszedłby do odpowiedniego kursu giełdowego.

Jeżeli zaś można i należy przewidywać powyższe trudności nawet przy umieszczaniu obligów, wydawanych na sumy milionowe, przez wielką spółkę wodną, ogarniającą obszar całego kraju, jakimże sposobem zdołałaby uniknąć tych trudności, spółka stosunkowo mała, taka np. jak rzeki N. Breń, o której istnieniu szersze koła nic zgoła albo mało wiedzieć mogą, która przeto, dla wystawianych przez siebie obligów musiałaby szukać umieszczenia w granicach własnego powiatu i spotkać się zwłaszcza w naszym kraju, z niechęcią kupna tych obligów, nieuniknioną przy zbywaniu każdego papieru publicznego, nie[illegible] adzonego na giełdy pieniężne. — O[illegible] możliwie dobrego kursu [illegible] więc spodziewać [illegible]

[illegible]

[illegible] osobna na [illegible] obligacye komunalne, albo [illegible] żdy właściciel majątku ziemskiego, szukający pożyczki hipotecznej w drodze spieniężenia skryptu dłużnego, opartego jedynie i wyłącznie na hipotece tegoż majątku.

Powyższego stanu rzeczy niezdołałoby polepszyć pośrednictwo Banku krajowego przy emisyi takich obligów, — tak samo jak niebyłby on w możności, podjąć zadania, mającego na celu ich finansowanie, czyli ich rozsprzedanie po kursie odpowiednim, a więc wykonać pośrednictwo w sposób skuteczny, dla spółki wodnej pożądany, zdolny przynieść jej pożytek.

Z powyższych względów, Dyrekcya Banku krajowego oświadcza, że wedle jej zdania, nie jest rzeczą wskazaną zachęcać spółki wodne do szukania kredytu, w drodze wystawianych przez nie obligów, o jakich mowa w § 15, ustawy z r. 1884.

b) Spółki wodne mogą mieć pieniądz tańszy i na warunkach dogodniejszych, od Instytucyj kredytowych, statutami upoważnionych do udzielania pożyczek na cele melioracyjne. — Taż sama bowiem ustawa, wyrażając, że spółka wodna jest władną zaciągać pożyczkę od takich Instytucyj, przyznała im zarazem ważne i doniosłe rękojmie.

Jakoż, wedle §. 16, raty zaregulowane na ciężar gruntu należącego do spółki, w terminie ich wymagalności, mają być ściągane przez urzędy podatkowe, jednocześnie z podatkami rządowemi i bez wyczekiwania na zażądanie egzekucyi lub na zezwolenie zarządu spółki. — Fundusze wyegzekwowane, mają zaś być niezwłocznie odwożone do miejsca płatności rat pożyczkowych w sumie pokrywającej całość raty ubiegłej. Zarząd spółki wodnej jest w obowiązku dostarczać w tym celu urzędowi podatkowemu odpowiednie wykazy (§. 17).

Wszystkie przeto należytości przypadające spółce wodnej od jej członków, wchodzą z góry do każdorocznego wykazu, poborowego i winny być ściągane w terminie, razem z podatkami, — co zapobiega opaźnianiu wpływów, przeznaczonych na pokrywanie rat od pożyczki przez Instytucyą kredytową udzielonej, — usuwa bowiem potrzebę wprowadzania do wykazu poborowego każdej z osobna zaległości dopiero po uchybieniu terminu i ponownego zarządzania egzekucyi, ilekroć podatki rządowe już przedtem zostały ściągnięte.

Ustawa z r. 1884 wkłada także obowiązek na urzędy podatkowe, intabulowania na gruncie członka spółki, każdej raty od niego przypadającej, któraby w ciągu roku po terminie wymagalności, ściągniętą nie została. Postanawia wreszcie, że władza administracyjna sama oznaczy z urzędu, ile od każdego członka spółki do poborn przypada i ściąga te należytości wedle tegoż rozkładu, — ilekroć zarząd spółki zaniedba lub opaźnia się w dopełnianiu obowiązków, zaciągniętych względem Instytucyi kredytowej, która pożyczkę udzieliła.

Wszystko więc co jest możl[illegible] dla zapew[illegible] am[illegible]

[illegible]

[illegible] nstytu[illegible] oze podjąc się obsługi tego [illegible] ytu, z niewątpliwem swem bezpieczeństwem.

Przez §. [illegible] lit. m. statutu, Bank krajowy został upoważnionym do udzielania pożyczek na cele melioracyjne, jest przeto, jedną z tych instytucyj kredytowych, którym ustawa z r. 1884 dozwala udzielać pożyczki spółkom wodnym, pod gwarancyami wyżej wymienionemi. — Statut Banku krajowego nie dał mu wszakże środka, za pomocą którego byłby w możności spełniać zadanie, z rzeczonego §. 3 lit. m. wynikające; nie upoważnił go bowiem do wystawiania i puszczania w obieg własnych obligów, na podstawie skryptów dłużnych, sporządzanych przez spółki wodne i do wysokości sum, za temiż skryptami przez nie zapożyczanych.

Tak samo, jak każda inna instytucya kredytowa, powołany do pośredniczenia między kapitałem szukającym lokacyi, a spółkami wodnemi żądającemi kredytu, Bank krajowy może to pośrednictwo spełniać nie inaczej, jak wystawiając swe obligi na okaziciela i puszczając je w obieg; — do czego przecież przystąpić mu nie wolno, bez odpowiedniego upoważnienia, wyjednanego w drodze ustawodawczej. Żaden zaś umysł obeznany chociażby najpobieżniej z naturą instytucyj kredytowych, nie mógłby doradzać, aby Bank krajowy immobilizował kapitał, który otrzymał tytułem uposażenia kapitał będący dlań funduszem operacyjnym, — i aby lokował gotowiznę na pożyczki amortyzacyjne, udzielane komubądź chociażby idące w pomoc zadaniom jak najbardziej produkcyjnym.

Pod wpływem myśli rozwinięcia od działu pożyczek melioracyjnych i ogólnie podnoszonej ich potrzeby, Dyrekcya Banku krajowego, korzystając z wezwania Wydziału krajowego, przed dwoma laty otrzymanego, opracowała projekt urządzenia kredytu melioracyjnego. — Projekt ten, dotychczas w wys. Sejmie nie rozpoznawany, ma właśnie na celu, udzielanie pożyczek właścicielom gruntów na drenowanie, spółkom zaś wodnym na wykonanie robót, będących celem, dla którego się zawiązują.

Wobec uwydatnionej potrzeby kredytu dla tychże spółek, — wobec zwłaszcza, zamierzonych na szersze rozmiary, a w części już uchwalonych regulacyj rzek w naszym kraju, nadeszła, zdaniem Dyrekcyi Banku krajowego chwila, w której dłuższe opaźnianie wniesienia rzeczonego projektu do wys. Sejmu, musiałoby spowodować szkodę dla kultury krajowej, — a przynajmniej powstrzymać jej rozwój.

Bynajmniej przeto nie [illegible] że udzielan[illegible] czek amortyzacy[illegible] Banku krajoweg[illegible] Instytucya ta zost[illegible] orzoną; — że nie inaczej jak w tej drodze da się wytworzyć dla spółek wodnych kredyt racyonalny, dogodny i względnie najtańszy, a tem samem i najgłówniejsza przeszkoda mogąca opóźnić regulacyę rzek krajowych, tylko przez zorganizowanie takiego kredytu może być usunięta; —

Dyrekcya Banku krajowego oświadcza, że ani do zorganizowania rzeczonej obsługi — ani do u[illegible] a im pożyczek amor[illegible] w możności przystą[illegible] jowy nie zostanie [illegible] upoważnionym [illegible] wytwarzania i [illegible] ia w obieg obligów [illegible] do wysokości ogólnej sumy pożyczek, [illegible] spółki wodne, za skryptami dłużnemi niego zaciąganych.

Do powyższego celu miał właśnie prowadzić projekt przez Dyrekcyę Banku kraj. opracowany i już Wydziałowi kraj. [illegible]

Projekt ten wszakże, należałoby przedewszystkiem wzbogacić temi rękojmiami i ulgami, jakie w obec ustawy państwowej z dnia 30 czerwca 1884 okazują się być do wyjednania łatwemi.

Te rękojmie i ulgi, dają się rozdzielić na trzy kategorye:

1-sza w myśl §. 16 mająca Bankowi kraj. przysługiwać *ipso jure*, skoro on paragrafem 3 lit. m. statutu jest upoważnionym do udzielenia pożyczek melioracyjnych. —

---

kwietniu już najmniej mógł się czuć odosobnionym, bo nawet na afiszu teatralnym spotykał się z znanemi mu rodzinnemi nazwiskami. Mierzwiński i Lucca, Lucca i Mierzwiński, to od paru lat dwie na wiosnę przyciągające do opery siły, zwłaszcza, kiedy jednocześnie występują i najdoskonalszej harmonii byli uosobieniem. W tym roku nie spiewali jeszcze razem i dopiero w drugi dzień świąt, wystąpić mają w *Trovatorze*. Jest to jedno z najpiękniejszych przedstawień operowych, jakie danem jest słyszeć w naszej epoce. Mierzwiński występował dotąd w *Żydówce*, w *Wilhelmie Tellu*, w *Proro u* i w *Hugenotach*, razem spiewać ma sześć razy, poczem udaje się do Pesztu, Berna i Pragi. Niezaprzeczenie Mierzwiński jak był tak jest dziś najsilniejszym tenorem. Zauważono jednak, iż albo oszczędza się teraz więcej, niż dawniej, albo też głos jego stracił zdolność dawną wydobywania zbyt nieraz wysokich tonów; w zamian stwierdzili znawcy i nie ulega wątpliwości, że bardzo wiele zyskał pod względem metody i wdzięku; Mierzwiński spiewa obecnie nie równie więcej niż przedtem po włosku; sposób dzisiejszy jest więcej cywilizowany, znikła barbarzyńska szorstkość wraz z dzikiemi porywami i wulkanicznemi wybuchami a i w grze także znać nie mały postęp aczkolwiek jeszcze nie ostateczny i stanowczy.

Innego rodzaju zjawiskiem jest pani Zimayer która gości w teatrze *An der Wien* i występuje w operetce bez głosu, tak dalece, że orkiestra musi znaczne dla niej robić koncesye, a z najczystszym polskim akcentem po niemiecku, przecież w sposób budzący zajęcie bo pomimo wszystkiego, jak tu mówią, „jest w niej coś". — Tak jest, to coś, to prawdziwy talent, o którym od dawna wiedzieliśmy wszyscy i który już na polskich scenach przedstawił się jako niezaprzeczony a u nas zwłaszcza wyjątkowy.

Teatr Burgu, którego nowy gmach na zewnątrz już skończony zaćmiewa, nie tylko wspaniałością ale wytwornym smakiem i świetną architekturą, wszystkie liczne nie dawno powstałe gmachy wiedeńskie, teatr ten jeden z najpierwszych w świecie a najlepszy w Niemczech, sprawił bardzo miłą niespodziankę jego wielbicielom i wiernym gościom. Jeżeli bowiem zawsze znakomitemi były dawane w nim przedstawienia, utworów klasycznych zwłaszcza niemieckich oraz nowoczesnych komedyj niemieckich, to w ostatnich czasach mniej szczęśliwie grane były utwory francuskie; uwydatniły się w tej mierze braki i ujemne strony głównie w *Swiecie Nudów*, który grano zbyt na sposób niemiecki, przedstawiając salon jakiegoś wiedeńskiego Hofratha raczej niż paryskie towarzystwo. Tymczasem *Dyonizę* Dumasa wystawiono w sposób zupełnie niepospolity, tak iż wiedeńskie przedstawienie sprawia niemal głębsze wrażenie i bardziej przejmuje widza niż paryskie. Prawda że obsada jest świetna, panna Hohenfelds w rolę Marty wlewa to głębokie uczucie, którego równie jak zdolności do porywów poetycznych, tylokrotne złożyła dowody, jest ona doskonałą zwłaszcza dopóki nie skacze jako podlotek, czego nie umie z rownym wdziękiem robić jak panna Reichemberg, w Paryżu. Panna Wesely bardzo dramatycznie, z wielką prawdą przedstawia *Dyonizę*, i gdyby nie pewne skrzywienie ust zdradzające pochodzenie, złudzenie byłoby zupełnem. Wyborna artystka p. Gabillon, która rutynę doprowadziła do artyzmu, przedstawia na sposób zupełnie niemiecki, nawskróś paryski typ pani de Thauzette a aczkolwiek gra wyśmienicie, to przecież zupełnie inaczej jakby należało odtwarza tę misternie nakreśloną przez autora postać, z której pani Pierson w *Théatre Français*, zrobiła prawdziwe arcydzieło. Lewiński jako Thouvenin, Baumajster jako ojciec Dyonizy, grają w wielkim stylu i w niczem nie ustępują Coquelinowi i Gotowi. P. Robert jest dobrym hrabią, lecz bierze role w paru miejscach za tragicznie i nie umie utrzymać tej doskonałej równowagi, którą Worms się odznacza *Dyoniza w Burgu* jest przecież jednem z tych przedstawień, które do biesiad artystycznych zaliczyć trzeba; wywołuje ona trwałe, nie zatarte wrażenie na które składają się pierwszorzędne talenta aktorów grających z przekonaniem. Pokazuje się z tego, że transcedentalność i paradoks Dumasa przemawiają do natury niemieckiej i odpowiadają wewnętrznemu usposobieniu artystów niemieckich.

Obecna chwila w Wiedniu jest epoką wystaw najrozmaitszych; ze zdaniem jednak sprawy z nich, mianowicie z wystawy obrazów na której portreciści węgierscy bardzo niepospolite zajęli miejsce, wstrzymać się muszę do późniejszego listu. Zanotuję dziś tylko, że wystawa psów była, jak przystało na państwo, w którem kwitnie myśliwstwo i rozmaitość ras, nadzwyczaj bogatą a różnorodnością typów psich nawet bardzo zabawną. Wystawa kwiatów znowu jest niemal poetyczną a okazy z cieplarni w ogrodzie br. Rothschilda są w tej dziedzinie zjawiskiem wspaniałym, niewidzianym nigdzie

Dziś już z powodu wielkiego tygodnia i zbliżających się Świąt, życie wiedeńskie obumiera nieco, lecz przy dźwiękach majestatycznej, klasycznej muzyki kościelnej. Niebawem życie światowe i *sport* ożywią się, nie mówiąc o arenie politycznej, na której z zebraniem się Rady Państwa 5 maja rozpoczną się znowu zapasy. W drugi dzień Świąt, przedostatnie odbędą się wyścigi pierwszej seryi; 2 maja ostatnie. Następna pauza, podczas której świat *sportu* wiedeńskiego przeniesie się do Pesztu na tamte wyścigi, które potrwają do 15 maja. Drugie sze wyścigi, które potrwają do 15 maja. 18 maja rozpoczną się wielkie wyścigi wiedeńskie i przedłużą się do 6 czerwca. Derby austryacki naznaczony na 26 maja.

Wyścigi są najpomyślniejszą dla Wiednia epoką; ściągają goście z Węgier, z krajów koronnych i z zagranicy. Ale że wyścigi odbywają pod opieką arystokracyi i kawalierów więc już ze strony liberalno-opozycyjnej podniósł się głos p. Rose przeciw *talizatorowi*, bez którego nie byłoby nagród ani wyścigów. W Berlinie zakazano *totalizatora* a zatem trzeba go zakazać w Wiedniu! Oto hasło pod którem wiele rzeczy śli powstawać zaczyna w Wiedniu. Nie grozi Wiedniowi zamerykanizowanie ale mogłoby mu w niedalekim czasie, grozić zberlinizowanie. Nad tem jednak przyjdzie mi nieco później zastanowić się.

22 kwietnia. O.

Wystarczy więc, rzeczony projekt uzupełnić powołaniem §§. 16, 17 i 18 wzmiankowanej ustawy państwowej, przy odpowiednich paragrafach projektu.

Do kategoryi 2-iej zaliczyć należy ulgi podatkowe dla pożyczek udzielanych spółkom wodnym, zapewnione przez §. 11 tejże ustawy, a mianowicie: uwolnienie podań, umów, kontraktów i innych dokumentów, posługujących do otrzymania pożyczki, jak niemniej pism i dokumentów, mających na celu ewidencyę spłat i ich potwierdzeń, — wreszcie, kosztów egzekucyi prowadzonej przeciw członkom Spółki, a nawet aktów prawnych, sporządzonych przy ewentualnem wykupnie gruntów, — od wszelkich stempli i od wszelkich należytości skarbowych.

Uwolnienie to, miałoby zastosowanie także *ipso jure* i do pożyczek udzielonych, przez Bank krajowy spółkom wodnym, — a więc także wystarczyłoby proste powołanie §. 11 rzeczonej ustawy przy odpowiednich paragrafach projektu, — ale jedynie i wyłącznie w razie, gdy spółka wodna otrzymuje pomoc z fundjuszu melioracyjnego. Wypada przeto, żądać rozszerzenia tych ulg i zastosowania §. 11 do pożyczek, udzielanych przez Bank kraj. spółce wodnej, choćby do kosztu robót przez nią zamierzonych nie przykładał się ani fundusz melioracyjny ani fundusz krajowy.

[illegible] wreszcie kategorya ogarnia ta[illegible] które Rząd udzielić jest mocen, [illegible] w stosunku do każdej Instytucyi kredytowej wymagają specyalnego zezwolenia rządowego.

Takiemi zaś są: uwolnienie obligów i odsetek od udzielanych przez nią pożyczek od podatku dochodowego i od innych podatków, jakie w przyszłości mogą być ustanowione, — jak niemniej od podatku kuponowego.

Wypada przeto rozwinąć starania, nietylko o przyznanie rzeczonych ulg obligacyom Banku krajowego i kuponom do tychże obligacyj dołączonym, w tych razach, gdy pożyczka będzie zaciąganą przez spółkę wodną, otrzymującą pomoc z funduszu melioracyjnego, ale zarówno i wtedy, gdy bez niczyjej pomocy przystąpi do robót o własnych swych siłach.

Wypada wreszcie, wyjednać rozciągnięcie gwarancyi i ulg wszystkich trzech kategoryj, do pożyczek, udzielanych przez Bank krajowy właścicielom gruntów na drenowanie.

Spodziewać się zaś można, że wszystkie w powyższych kierunkach podnoszone żądania zostałyby przez Rząd uwzględnionemi i przyjętemi, skoro wedle odezwy c. k. Prezydyum Namiestnictwa z dnia 24 września 1885 r. l. 9155, do Wysokiego Wydziału kraj. adresowanej, „umożliwienie pojedynczym gospodarzom wiejskim otrzymywania pożyczek amortyzacyjnych na wykonanie melioracyi“, uznanem zostało za rzecz doniosłą, pożądaną i zasługującą na ulgi pod względem finansowym, a może także i cywilno-prawnym“.

Taki jest, wedle tej odezwy, zgodny pogląd na sprawę pięciu Ministeryów, powołanych do rozpoznawania rzeczonych żądań.

II.

Spółka wodna rzeki N. Breń, tak samo jak każda inna, którąby bez szkody dla podejmowanych przez siebie zadań na zorganizowanie w sposób wyżej wskazany kredytu w Banku krajowym czekać nie była w możności, ma przecież i dziś otwartą sposobność otrzymania pożyczki w obligacyach komunalnych tegoż Banku, — pożyczki niewątpliwie dogodnej, a wobec teraźniejszego kursu tych obligacyj — względnie najtańszej.

Potrzebuje wprawdzie w tym celu pośrednictwa i pomocy Rady powiatowej, skoro wedle istniejących przepisów, pożyczki w obligacyach komunalnych tylko powiatom i gminom przez Bank kr. udzielane być mogą; wątpić wszakże nie należy, że żadna z Rad powiatowych nie odmówi swego współdziałania, raz dlatego, że wykonanie robót melioracyjnych, wpływa na podniesienie dobrobytu mieszkańców powiatu i na jego kulturę, — powtóre dlatego, że zaciągając w Banku kr. pożyczkę, i niezwłocznie oddając jej walutą spółce wodnej na jej skrypt dłużny, powiat nie bierze na siebie żadnego ciężaru, skoro rzeczony skrypt dłużny, będzie dla Rady powiatowej ekwiwalentem tego skryptu, jaki ona wystawi na rzecz Banku krajowego.

Gdy zaś spółka wodna przyjmie obowiązek uiszczania do kasy Rady powiatowej w odpowiednim terminie, takich samych rat, jakie będą przypadać od powiatu, Bankowi krajowemu — w rezultacie przeto, rzeczona kasa stanie się jedynie przyjmującą od spółki wodnej każdą ratę i odsełającą też ratę do Banku krajowego.

Uchybiania znowu terminów ze strony spółki wodnej, Rada powiatowa obawiać się nie będzie miała powodu, skoro wszystkie gwarancye i ulgi zapewnione ustawą z dnia 30 czerwca 1884 r. do skryptu dłużnego, wystawionego przez spółkę wodną na rzecz powiatu, znajdą pełne zastosowanie.

Dyrekcya Banku krajowego, wyraża przeto zdanie, iż spółka wodna rzeki N. Breń i inne niezwłocznego kredytu potrzebujące, zwracać się powinny do Rady powiatowej, w celu otrzymania za jej pośrednictwem pożyczki spłacalnej w 40-tu półrocznych ratach w 5 procentowych obligacyach komunalnych Banku krajowego.

Z Watykanu.

(Drobne wiadomości.)

Moniteur de Rome zaprzecza doniesieniu dzienników francuskich, jakoby Papież wystosował do arcybiskupa paryskiego kardynała Guiberta pismo gratulacyjne i z podziękowaniem z okazyi znanego protestu tegoż dostojnika do prezydenta republiki francuskiej. Organ watykański nazywa doniesienie to tendencyjnem i zmyślonem dla celów partyjnych.

Według depeszy do *Pol. Corr.*, zupełnie bezpodstawną jest wiadomość kilku dzienników angielskich, jakoby kongregacya dla spraw kościelnych zajmowała się znanem przedłożeniem Gladstona w kwestyi irlandzkiej, a nawet pytała się w tej mierze o radę i opinię biskupów irlandzkich.

Kongregacya Propagandy nie otrzymała dotychczas żadnych zgoła wiadomości o losie misyonarzy, znajdujących się w niewoli powstańców sudańskich.

Z Berlina

(Ks. biskup Kopp. — W sprawie kolonizacyi niemieckiej).

Dzienniki berlińskie donoszą, iż ks. biskup Kopp zajęty jest wypracowaniem memoryału określającego sytuacyę kościelno-polityczną w Prusach według uchwał Izby panów. Inni dodają, że ks. biskup niezadługo uda się osobiście do Rzymu w celu zdania sprawy z położenia rzeczy. Zdaniem pism katolickich wiadomości tej nie podobna chwilowo sprawdzić, lubo ma wszelkie znamiona prawdopodobieństwa. „Rzym żąda usilnie dalszej rewizyi; chodziłoby więc o znaczenie tych punktów ustawodawstwa majowego, których ta rewizya ma dotyczyć. Doradzcy Ojca św. znają niezawodnie jak najdokładniej położenie kościelno-polityczne; mimo to nie byłby zbytecznym memoryał, wyjaśniający stosunki w dyecezyach polskich i całe położenie kościoła katolickiego w Prusach“.

Kreuzzeitung podaje w jednym z ostatnich numerów nowy projekt, który ma ułatwić rządowi pruskiemu wykonanie kolonizacyjnych planów kanclerza. Konserwatywny dziennik pruski radzi ściągać do księstwa i Prus Zachodnich kolonistów niemieckich, osiadłych na Podolu i Wołyniu, którzy zrażeni pewną zmianą w postępowaniu rządu rossyjskiego, daliby się bez trudności nakłonić do powrotu. Koloniści ci, obznajomieni z polskiemi stosunkami, łatwiejby sobie dali radę w Poznańskiem, niż chłopi niemieccy ze środkowych prowincyj cesarstwa i dlatego właśnie powinien rząd, zdaniem wspomnianego dziennika, na nich przedewszystkiem zwrócić uwagę.

Sprawy rossyjskie.

(Głosy niektórych pism petersburskich i moskiewskich przeciw Austryi. — Projekt inspekcyj fabrycznych. — Wykrycie tajnej drukarni).

Wiedeńskie *Presse* pisze:

„Według otrzymanych relacyj część prasy petersburskiej i moskiewskiej nie przestaje przemawiać nieprzyjaźnie przeciw Austro-Węgrom. Niektóre koła rossyjskie są tego przeświadczenia, iż Rossya poniosła ostatniemi czasy w sprawie wschodniej niepowetowaną klęskę, a ponieważ dzienniki nie mają chwilowo nikogo pod ręką, na kogo możnaby zwalić winę, przeto chwyciły się Austro-Węgier i im przypisują winę rzekomej klęski. Przed trzema dopiero tygodniami te same dzienniki odzywały się wręcz przeciwnie i unosiły się nad lojalnością Austryi!“

Nowoje Wremia donosi, że jednocześnie z projektem przepisów o najmie robotników i wzajemnych stosunkach robotników i pracodawców, ma także być roztrząsany projekt powiększenia składu osobistego inspekcyj fabrycznych, a to ze względu, że zakres działalności tych inspekcyj będzie znacznie rozszerzony przez oddanie im nadzoru nad wykonaniem przepisów najmu i rozstrzyganiem w pierwszej instancyi sporów między pracodawcami i robotnikami. Oprócz tego, jednocześnie z wprowadzeniem rzeczonych przepisów, ustanowione zostaną celem nadzoru nad dobrem urządzeniem i porządkiem w zakładach fabrycznych oddzielne zarządy gubernialne dla spraw fabrycznych.

Do dzienników niemieckich donoszą o wykryciu w Taganrogu, gubernii ekatarynosławskiej, tajnej drukarni nihilistycznej, a to w chwili, gdy odbijano manifest podburzający do narodu rossyjskiego. Drukarnia ta znajdowała się w pomieszkaniu nauczycielki szkoły żeńskiej, Sigidyny. Kilka tysięcy tego manifestu było już gotowych i spakowanych, gdy wtem zjawił się silny oddział żandarmeryi i policyi, i schwytał nihilistów na gorącym uczynku. Żandarmi rzucili się z pałaszami i rewolwerami na spiskowców, i po krótkiej walce aresztowali 7 mężczyzn i 4 kobiet. W czasie zamieszania powiodło się jednej nihilistce wyskoczyć przez okno i dostać się na dworzec kolejowy, gdzie jednakże została przytrzymaną przez naczelnika stacyi, który zauważał u niej nadzwyczajne pomięszanie i nieład w ubraniu. Jedna z uwięzionych w drukarni nihilistek poczyniła podobno bardzo obszerne i cenne dla policyi zeznania, które spowodowały aresztowanie w Jałcie, miasteczku oddalonem o milę od Liwadyi dwóch nihilistów. Policya rossyjska ma podobno pewne na to dowody, iż kilku bardzo niebezpiecznych spiskowców przebywa obecnie na granicy rumuńskiej, skutkiem czego rozwinięto nadzwyczajną czujność wzdłuż granicy południowej.

KRONIKA

— **Najd. Arcyksiężna Elżbieta**, matka królowej hiszpańskiej Krystyny, jak donosi *Figaro*, w niedzielę wieczór przejechała przez Paryż, udając się do Madrytu. Na dworcu kolei Wschodnich urządzony był dla dostojnej podróżnej wspaniały salon, w którym Jej Ces. Wysokość powitana została przez królowę Izabellę i króla Franciszka hiszpańskiego, ich świtę, tudzież przez c. k. ambasadora hr. Hoyos i posła hiszpańskiego p. Albaredę, którym towarzyszył cały personal poselski, wreszcie przez wielu członków wyższego świata paryskiego.

— **C. k. Namiestnictwo** nadało prezentę na opróżnione rzymsko kat probostwo *regiae collationis* w Prussach, ks. Janowi Piskorskiemu, proboszczowi w Rzęśnie polskiej.

— **Wyborcy okręgu Nisko-Łańcut**, w uznaniu skutecznej działalności swojego posła, hr. Ferdynanda Hompescha, a w szczególności za jego mowę w rozprawie nad budżetem Ministerstwa sprawiedliwości i nad ustawą o pospolitem ruszeniu, wystosowali doń adres dziękczynny, który mu wybrana z wyborców deputacya w Kopkach doręczyła.

— **Pielgrzymce po Bożych Grobach**, sprzyja prześliczna pogoda, która, zdaje się, wytrwa i przez Święta. Na ulicach naszego miasta ruch bardzo ożywiony, lubo pod wrażeniem katastrofy stryjskiej niejedna rodzina w tym roku w cichości ducha obchodzić będzie wspaniałą uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego. Uroczystość ta jest symbolem najwyższej nadziei; obyż podniosła strapione serca i napełniła je otuchą, że przy silnej woli i ofiarności ogółu powstanie z popiołów nieszczęśliwe miasto i podźwigną się z rozpaczy dusze tak ciężko nawiedzonych jego mieszkańców, a w odbudowanej świątyni jagiellońskiej zabrzmi znów radosny chór: „Wesoły nam dziś dzień nastał!“

— **Pożar Stryja.** Generalna dyrekcya kolei Karola Ludwika w Wiedniu wydała polecenie do dyrekcyi ruchu we Lwowie, ażeby od przesyłek (*Hilfstransporte*) dla pogorzelców stryjskich na liniach powyższej kolei nie pobierano żadnej opłaty.

W skutek życzenia wyrażonego ze strony c. k. Namiestnictwa oddział pionierów pozostanie aż do 7 maja bież. roku w Stryju; batalion piechoty, który w zeszły poniedziałek został wysłanym do Stryja, powrócił, jak wiadomo, d. 21 b. m. do Lwowa.

Dyrekcya poczt ogłasza: W moc upoważnienia, zasiągniętego od Ministerstwa handlu, poleciła c. k. dyrekcya poczt i telegrafów c. k. urzędowi pocztowemu w Stryju, by przesyłki pieniężne i frachty, tamże dla komitetu ratunkowego bez opłaty pocztą nadchodzące, wydawał rzeczonemu komitetowi bez żądania od niego tej opłaty.

Odczyt. Na dochód pogorzelców miasta Stryja, w poniedziałek wielkanocny, dnia 26 b. m., w sali ratuszowej odczyta p. Józef Orłowski pierwszą część swego poematu historycznego p. t. *Gwiazdy Polskie*. Początek o godzinie 5½ wieczór. W miejsce ceny wstępu przyjmowane będą przy wejściu do sali datki dobrowolne, choćby najskromniejsze, na cel powyższy.

— **Na rzecz pogorzelców stryjskich** raczyli nadesłać: Najd. Arcyksiążę Ludwik Wiktor 500 zł. i Najd. Arcyksiążę Wilhelm 500 zł.

Dalej wpłynęły następujące ofiary: Krajowe stowarzyszenie Czerwonego Krzyża w skutek uchwały prezydyum zapadłej dnia 19 b. m. nadesłało 2.000 zł., kolej Północna 1.000 zł., kasa oszczędności w Wiedniu 1.000 zł., baron Rotschild w Wiedniu 3.000 zł., książę Jan Schwarzenberg 1.000 zł., ks Alfred Windischgrätz 200 zł., JE. Jan Chlumecky 100 zł. — Dyrekcya dóbr hr. Leopolda Poppera w Wełdiżu 2.000 zł., p. Włodzimierz Niezabitowksi 20 zł., towarzystwo zaliczkowe w Karlinie (Czechy) 100 zł., bukowińska kasa oszczędności 200 zł., z koncertu urządzonego przez orkiestrę pułku piechoty Packeny nr. 9 wpłynęło 211 zł. 41 ct., pani Zygmuntowa Weiserowa, żona właściciela fabryki papierków papierosowych w Sasowie 100 zł., urzędnicy dyrekcyi policyi we Lwowie złożyli 38 zł. 50 ct., izraelici Nowego Sącza 150 zł., (dotychczas zebrano w Nowym Sączu i odesłano 465 zł.)

Prezydyum wyższego sądu krajowego we Lwowie przesłało 186 zł. 25 ct. jako składkę urzędników sądowych, a mianowicie: urzędnicy wyż. sadu kraj. złożyli 67 złr. 56 ct., urzędnicy sądu krajowego w sprawach cywilnych 43 złr. 80 ct., urzędnicy sądu krajowego w sprawach karnych 41 złr. 40 ct., urzędnicy trzech sądów deleg. miejskich 22 złr. 80 ct. wreszcie urzędnicy nadprokuratoryi i prokuratoryi państwa 11 złr.

Do prezydyum magistratu tutejszego wpłynęły dalsze datki w gotówce i odzieży: pp. Wieczyńska 20 zł., Herman Altenberg 5 zł.; Rebeka Bodek 2 zł., L. K. Bartoszewicz 2 zł., Gubrynowicz i Schmidt 15 zł., Dawid Grund 1 zł., Marek Hölzel 1 zł., A. Jonas 1 zł., Stanisław Köhler 2 zł., Łukaszewiczowa 1 zł., Aron Menkes 1 zł., Leon Pordes 2 zł., Abraham Pick 1 złr., Seyfarth i Czajkowski 10 zł., Paweł Starzyk 5 zł., Redakcya *Kur. lwow.*, 165 złr. 28 ct., Administracya „Gazety narodowej“ 352 zł. 20 ct., Antoni Łodyński 30 zł, Antonina Machczyńska 1 zł., Franciszek Wolski 13 zł., Franciszek Kirschner 10 zł., Franciszek Michalewski 4 złr.

F. J. kilkanaście sztuk bielizny, Klara Bobrowska 1 suknię 2 kaftaniki i chustkę, Marya Dwojak 9 sztuk ubrania, Grzywińscy 2 płaszcze damski i kaftanik, I. Rozwadowski 8 koszul męskich, Marya Wunderowa 6 koszul damskich 4 kaftaniki i suknię, N. N. 5 koców, Klaudya Torosiewicz 7 sukien damskich, B. 32 sztuk bielizny, 6 sukien damskich 1 kocyk 3 ubrania męskie; A. M. D. 7 ubrań damskich, 3 ubrania męskie, kilkanaście sztuk bielizny; Marcela Kaflowska 3 metry płótna, 2 chustki, 3 fartuszki2; katanki, spodnica, 5 metr. materyi, Kostuk 29 sztuk ubrania; Br. Brückman 6 sztuk, W. Harasymowicz 14 sztuk, N. N. 4 sztuk ubrania i chustkę, Radca sądowy Strzelbicki kołdrę, kocyk i kompletne ubranie; Bartmańska 2 nowe wełniane spodnice i 2 kaftaniki, Stachiewicz i Abrysowski 16 ubrań męskich i damskich i 9 sztuk bielizny; Czerszykowie 2 kaftaniki, 4 sztuk ubrań i 10 kapeluszy; Z. M. 11 sztnk ubrań 1 kołdrę i poduszkę; R. P. 8 sztuk ubrań; J. J. 1 suknię 4 koszul damskich, kaftanik i spodnica; Pick księgarz [illegible] 4 kompletne ubrania, 31 sztuk bielizny, [illegible] sukienek dziecinnych, 8 sztuk ubrań [illegible] i męskich; P. Grabowski kilka ubrań [illegible] aty; Milikowska 7 sztuk bielizny, [illegible] niki i spodnica; Stokowski 2 [illegible] jeden kaftan.

W komisaryacie dzielnicy I-[illegible] następujące datki: F. W. Królikowski, [illegible] R. S.. Karol Alsner, Antoni Mikuliński [illegible]ryk hr. Łączyński, Jerzy Klein, I. Preyer, O. [illegible] po 5 zł.; Boskowitz, Cybulski, Ignacy Jahl, Brunicki, Antoni Solecki, Antoni Matkowski, Bolesław Mikuliński, Aleksander Barański, Zacisze, P. Geilhafer, Julia Strzelecka, Parafia św. Jędrzeja, dr. Popiel, Schönfeldowa, Halbriter, M. Szulisławski, Józef Kamiński, Eliasz Połowczak, Drahokaupil po 2 zł.; Rozdół, L. Bartoszewicz, L. Katz, Blaim, W. Mantuani, (nazwisko nieczytelne), Thiesner, Głowacka, L. Wierzbicki, Strzelecki, Antonina Jägerman, Steller, Czajkowski, Klaudya N., Stefania N., I. Marek Lubowicz, dr. Kabat, Łukasiewicz, W. Godowski, Józef Kozłowski, H. Treter, Marischler, Luka, Marya E., Kazimiera O., Eugienia C. Jan Gorecki, S. Bilbel, Jan Hubert, Józef Borkowski, Aniela Oskrzyszewska, Emilia Gaborowska, Adela Sabocińska, A. Wienkowski, Julia Zuber, Julia Dybuś, Gottsonner, Tekla Dworska, Feliks Signio, Filipowska po 1 zł.; Tegischer 5 zł., W. Weber 15 zł., Kasper i Melchior Weigel 50 zł., Antoni Klimowicz 1 zł. 50 ct., ks. Thurn-Taxis 20 zł, Leon Bratkowski 50 zł., dr. Janda 20 zł., M. Budweiser 12 zł., dr. Jan Kuczkiewicz, Tytus Lewakowski, A. D., Gustaw Schmid po 10 zł, Jan Czapor 50 ct., Paczka, J. Nossig, Scharf po 30 ct., Swit, Marczuk po 20 ct.

Kasa oszczędności w Tarnowie nadesłała na ręce c. k. Namiestnictwa 500 zł. Przesłały zaś na ręce c. k. starosty w Stryju dalsze datki: starostwo gródeckie 126 zł. 65 cnt., mościskie 162 zł., turczańskie 65 zł. 76 cnt., nowosądeckie (datek gminy Nowego Sącza) 100 zł. oraz z drobnych składek 215 zł., rzeszowskie 125 zł., rawskie 5 zł., żydaczowskie, oprócz rozmaitych artykułów żywności, 60 zł. Gmina Chyrów wysłała żywność i odzież; p. Juliusz Tchorznicki, właściciel Cwałowiec, 10 korcy pszenicy i 10 korcy żyta; p. Kazimierz Winnicki, właść. Turad, 20 hektolitrów ziemniaków i hektolitr fasoli; p. Bolesław Widajewicz, właść. Wołcniowa 10 korcy ziemniaków i 2 korce grochu; p. Konstanty Pietruski, właściciel Rudy, 20 korcy ziemniaków i 5 korcy bobu.

Właściciele fabryki torpedów w Rjece (Fiume) pp. Robert et John Whitehead i hr.

Jerzy Hoyos, przesłali telegraficznie na ręce JE. p. Namiestnika 1000 zł.

— **Na wystawę nieustającą** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych (przy placu Św. Ducha l. 10), nadesłane zostały następujące obrazy: Wyczółkowskiego Leona „Welon“ obraz olejny; Tynieckiego Władysława krajobraz, akwarela; Bełtowskiego Juliusza portrety ś. p. dr. medycyny Tadeusza Żulińskiego i Mojżesza Beisera (rzeźby w drzewie). Zapowiedziane są portrety olejne i widoki Wilna i Krakowa, akwarele, malowane przez hr. Romera z Litwy. Pierwszego dnia Świąt Wielkiejnocy wystawa nieustająca będzie zamkniętą. Drugiego dnia świąt tak jak w inne dni otwartą będzie od godziny 10 rano do 4 po południu. Szkice Matejki są jeszcze wystawione, zaraz po świętach jednak odesłane zostaną do Wiednia.

— **„Skała“**, stowarzyszenie katol. rękodzielników, obchodzić będzie uroczyście 30letnią rocznicę założenia swego w dniu 2 maja 1886. Po dziękczynnem nabożeństwie, które odprawi prezes stow ks. Zygmunt Odelgiewicz w kościele Archikatedralnym obrz. łać. o godzinie 9 rano, zgromadzą się zaproszeni goście, delegaci stow. i członkowie „Skały“ w lokalu tow. ul. Mickiewicza l. 28. Na wstępie odspiewaną zostanie, na dzień ten ułożona kantata, słowa Platona Kosteckiego, muzyka Wilhelma Czerwińskiego, pod kierownictwem samego kompozytora Przed rozpoczęciem uczty pierwszy głos zabierze prezes, ks. Zygmunt Odelgiewicz. Po, przemówieniach odspiewa stosowną pieśń p. J. Borkowski. Na zakończenie uroczystości odspiewaną zostanie kantata „Cześć wam bracia w uroczystej chwili“. Panowie członkowie założyciele stow. którzy dla braku adresu nie otrzymają zaproszenia do 28go b. m., raczą się zgłosić do dyrekcyi „Skały“.

— **Tablicę pamiątkową**. sprawioną ze składek złożonych przez wielbicieli talentu nieodżałowanego autora *Chłopów arystokratów* ś. p. Władysława Ludwika Anczyca, umieszczono w kościółku św. Salwatora na Zwierzyńcu w Krakowie. Obramienie wykonane pięknie i stylowo z kamienia białego. mieści w sobie tablicę marmurową czarną z odpowiednim napisem, nad którą umieszczony jest bronzowy medalion zasłużonego ludowego pisarza o uderzającem podobieństwie, otoczony polnemi kwiatami i laurową gałązką. Odsłonięcie tablicy po odprawionem uroczystem nabożeństwie ma się odbyć w maju.

— **Komitet** t[illegible]

osób nie załatwiło jeszcze rachunków, a wydział wspomnionego towarzystwa uprasza je o łaskawe najrychlejsze tychże zamknięcie. Równocześnie składa wydział serdeczne podziękowanie wszystkim panom i paniom, którzy wzięli udział w urządzeniu tegorocznego balu.

— **Stan powietrza.** Barometr stoi w mierze. — Prognoza na dobę następującą, od godziny 12 w południe 24 b. m., według spostrzeżeń stacyi c. k. szkoły politechnicznej. Wiatr przeważnie południowy, średnia temperatura dnia około 12°C., niebo przeważnie czyste, wilgoć powietrza zwolna się powiększa, pogodnie.

— **Teatr.** W niedzielę, dnia 25 b. m., o godzinie wpół do 4 po południu; *Emigracya Chłopska*, obraz ludowy w 5 aktach, a 6 odsłonach Wł. L. Anczyca. Muzyka ułożona z motywów narodowych przez Fr. Słomkowskiego. Wieczorem o godzinie wpół do 8: *Gasparone*, opera komiczna K. Millöckera. — W poniedziałek, dnia 26 b. m., o godzinie wpół do 4 po południu: *Robert i Bertrand czyli Dwaj Złodzieje*, krotochwila ze spiewami Wł. L. Anczyca. Muzyka K. Hoffmana. Wieczorem o godzinie 7: *Carmen*, opera w 5 aktach I. Bizeta. Pierwszy występ pani Anny Boczkaj. — We wtorek, dnia 27 b. m., *Palestrant*, opera komiczna w 3 aktach, a 4 odsłonach K. Millöckera. Drugi występ pani Anny Boczkaj. — We środę, dnia 28 b. m., *Małomieszczanie* (*Les Bourgeois de Pont-Arcy*, komedya w 5 aktach W. Sardou. Ostatni występ p. Woleńskiego przed odjazdem na urlop. Pan Woleński za 4-tygodniowym urlopem uda się z dniem 1 maja do kąpiel, celem poratowania zdrowia. Od dwóch tygodni odbywają się codziennie próby pod kierunkiem reżyserów dramatu pp. Lubicza i Walewskiego, z najnowszego dramatu W. Sardou pod tytuł. *Teodora*. Główne role w tej sztuce objęły panie: Aszpergerowa, Nowakowska, Żelazowska, oraz panowie: Dębicki, Frenkiel, Hierowski, Kwieciński, Kasprowicz, Lubicz, Ruszkowski, Szobert, Walewski, Wysocki, Żelazowski i Zboiński. Pan Düll dekorator teatru lwowskiego wykończył do tej sztuki trzy nowe i bardzo efektowne dekoracye, a dyrekcya teatru poleciła wykonać nową garderobę podług wzorów francuskich. Z nowej opery komicznej J. Straussa p. t. *Noc w Wenecyi*, odbywają się codziennie próby choralne i orkiestrowe pod kierownictwem p. Henryka Jareckiego.

Teodora wystawioną zostanie w pierwszych dniach po świętach, a *Noc w Wenecyi* z początkiem maja.

— **Zapiski policyjne.** Znaleziono: świadectwa i dokumenta Dyonizego Zachaczewskiego, duży klucz do bramy kamienicznej na wałach gubernatorskich trzy kluczyki, a między tymi jeden do wertheimowskiej kłódki w Rynku — Zgubiono pugilares z kwotą 131 zł., składającą się z dwóch not po 50 zł., reszta drobniejszemi banknotami. — Zakwestyonowano worek świeżo wykopanych krzaczków bukszpanu.

Samobójstwo Współwłaściciel kopalni oleju ziemnego w Męcinie wielkiej, w powiecie gorlickim, Robert Schütt, rodem z Hamburga, odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru. W pozostawionym liście, napisanym do miejscowego plebana, samobójca prosząc o chrześciański pogrzeb, podaje nieokreślone bliżej cierpienie moralne, jako przyczynę targnięcia się na własne życie.

— **Wystawę geograficzną** otworzono uroczyście w Dreznie dnia 19 b. m. przed południem.

— **W Akademii rolniczej** w Wiedniu, która kształci młodzież w zawodach gospodarskim, leśnym i gospodarczo-technicznym, rozpoczynają się odczyty kursu letniego d. 3 maja b. r. Zgłaszać się należy w kancelaryi akademickiej, Wiedeń, VIII. Landongasse 17.

— **Ojciec św.** ofiarował dla ubogich miasta Rzymu na nadchodzące Święta 14.000 lirów. Mnóstwo cudzoziemców przybyło do Rzymu na uroczystości wielkotygodniowe.

— **Złota róża.** Rzymski korespondent *G. Warsz.* donosi: Ojciec Święty ubiegłej niedzieli poświęcił, jak zwykle co rok, złotą różę, którą posyła monarchiniom. Tego roku byłaby jakoby przeznaczona dla cesarzowej niemieckiej Augusty, jakkolwiek luteranki. Jest to zresztą pogłoska, za którą wam wcale nie ręczę. Nagłe powołanie p. Schlötzer'a ministra pełnomocnego pruskiego przy Stolicy Świętej do Berlina, kazałoby wnosić, że zgoda, która zapanowała między Watykanem a Berlinem, nie jest wcale bez chmur.

— **Portret Mazepy.** W cerkwi Ławry Peczerskiej w Kijowie odkryto wymalowany *al fresco* na ścianie portret hetmana Mazepy; wizerunek pochodzi prawdopodobnie z końca XVII lub z początku XVIII wieku i wyobraża Mazepę jeszcze jako pisarza generalnego to jedyny fresk ocalały w [illegible] zniszczył pożar w [illegible]

nie mogły zwracać na siebie uwagi publicznej, gdyż z powodu bardzo słabego blasku nie były dostrzegalne gołem okiem. Obecnie jedna z tych komet, odkryta w grudniu r. z. przez p. Fabry w Paryżu, za zbliżeniem się do słońca powiększyła się wprawdzie bardzo znacznie i w ostatnich dniach kwietnia dosięgnie swego największego blasku, ale z powodu niekorzystnego położenia, nie przedstawi takiego zjawiska, żeby mogło podziw publiczności obudzić. W dniu 20 kwietnia znajdowała się w gromadzie gwiazd Andromedy i około 11 wieczorem, przeszła przez najniższy punkt na północnej stronie, o tym też czasie widzialną być nie mogła, dopiero po upływie dwóch lub trzech godzin, a zatem przed świtem można ją było zobaczyć i poznać po niewielkim warkoczu, jeżeli ani chmury, ani księżyc nie stanęły na przeszkodzie. W dniu 30 kwietnia, w czasie największego blasku, kometa posunie się już ku równikowi i zachodzić będzie równocześnie ze słońcem; o dostrzeżeniu jej w takich okolicznościach, ani mowy być nie może; po przejściu zaś na południową stronę nieba, zachodzić będzie wcześniej niż słońce.

— **Ofiara zamachu** morderczego, pani Van der Smissen w Brukseli, do której mąż, znany adwokat, strzelił kilkakrotnie z rewolweru, dnia 21 b. m. umarła z ran.

— **Z kuracyi od Pasteur'a.** We czwartek przez Warszawę przejeżdżało z powrotem do gub. Smoleńskiej 19 osób pokąsanych przez wilka wściekłego, które udawały się na kuracyę do Pasteur'a. Chorzy wracali podobno stanowczo uleczeni.

— **Skuteczny podstęp.** W kołach teatralnych Paryża krąży następująca anegdotka. Przed paru dniami otrzymał zastępca dyrektora Wielkiej Opery zawiadomienie, że pewna pastuszka gęsi w Bougival, którą codziennie znaleźć można w pewnem ściśle oznaczonem miejscu, ma cudowny głos i wielki talent spiewaczki. Zaciekawiony udał się dyrektor wraz z kapelmistrzem na wskazane miejsce, gdzie istotnie znaleźli dziewczę, z obliczem w połowie zakrytem chustką; dziewczyna, nie zwracając uwagi na obecność tych panów, nuciła sobie piosenki. Dyrektor przystąpiwszy, oświadcza gotowość zaangażowania jej jako uczennicy spiewu z płacą 2.000 franków i gratysową nauką i zaprasza do swej kancelaryi. O godzinie wyznaczonej zjawia się w gabinecie dyrektora piękna i elegancka panna i zeznaje z zakłopotaniem, że jest córką urzędnika, że od długiego czasu daremnie się stara o debiut i... że tym figielkiem dopięła swego celu.

— **Los miliona ludzi.** Statystyk angielski, dr. Farr, podaje następujący rezultat swych długoletnich badań nad śmiertelnością ludzi: Z miliona równocześnie urodzonych dzieci umiera w pierwszym roku 150.000. Po dwóch latach umiera z pozostałych 52.000. Przy końcu trzeciego roku ubywa jeszcze 28.000. W dziesięciu następnych latach liczba skonów jest mniejszą, tak, że po 13 leciech z owego miliona 400.000 przenosi się do wieczności. Od tej pory aż do lat 45 ubywa 100.000. Przy końcu roku 65 już tylko 370.000 znajduje się przy życiu. Rok 80 osięgają zalewie 37.000 schorzałych istot. Z końcem 95 roku cyfra ta spada na 2.?3, i szybko ubywa z dniem każdym tak, że w roku 108 ostatni z owego miliona wstępuje do grobu, aby się połączyć ze swymi poprzednikami.

— **Wśród londyńskiego highlife'u** wielkie panuje wzbuszenie Pewien młody baronet, członek nader arystokratycznej rodziny, zakochał się w 28-letniej pannie Ewelinie Roncetti, znanej pod nazwą „kobiety bez rąk“ i pokazywanej w gabinecie „cudów“ w Londynie. Ewelina je, pisze, gra na fortepianie, haftuje, maluje i t. p. nogami z nadzwyczajną zręcznością. W zamian za dotkliwe kalectwo przyroda obdarzyła Ewelinę niepospolitą urodą; zakochany baronet ofiarował Ewelinie rękę i serce, a w dniu ślubu panna młoda po raz pierwszy nosiła przedziwnie wykonane sztuczne ręce, będące ślubnym podarunkiem narzeczonego, który zapłacił za nie 8.000 fr. Rodzina baroneta jest niepocieszoną z powodu oryginalnego małżeństwa.

(*xx*) **Praga czeska**, 21 kwietnia. Od kilkunastu dni przed tutejszym sądem przysięgłych toczył się proces przeciwko restauratorowi Maciejowi Piwaldowi, oskarżonemu o zabicie swej służącej Maryi Kocourkównej. Swego czasu doniosłem wam o tem morderstwie, pepełnionem w ostatnich dniach sierpnia r. z. w pobliżu wioski Hodkowiczki nad Mołdawą. Dzierżawca tutejszego gościnca „Plattees“ przy ulicy Ferdynandowej Maciej Piwald, urodzony w Dolnej Austryi, miał w Hodkowiczkach mieszkanie letnie, zwłaszcza dla swych dzieci. W niedzielę 25 sierpnia wieczorem, po ostrej [illegible]ni odprawił wymienioną 41-letnią służącę, [illegible] z rana znaleziono ją martwą w po[illegible] [illegible]lli Piwalda, który też niebawem został [illegible] zabójstwa. [illegible]

[illegible] kobiety wołającej: „Na Boga! panie Piwaldzie, nie mordujcie mnie!“ — Okazało się jednak, że świadek ten usiłował wyłudzić od oskarżonego znaczną kwotę pieniędzy i że pod żadnym względem nie zasługuje na wiarę. Inna kategorya świadków w sposób równie brzydki świadczyła, nadwerężając prawdę na korzyść oskarżonego. Najfatalniejszym zaś objawem tego procesu było ciągłe obrzucanie trybunału bezimiennemi listami, zdradzającemi w pewnych kołach niecny nałóg do denuncyacyi. Ostatecznie przesłuchanie kilkudziesięciu świadków i najstaranniejsze poszukiwania sędziego śledczego nie wykryły żadnego faktu, któryby stanowczo przemawiał za winą oskarżonego. Przez cały czas procesu przed pałacem sądowym przy placu Karolowym stały gęste tłumy oczekujące przybycia i odjazdu oskarżonego Piwalda W dniu werdyktu, t. j. 15 b. m. był tam taki natłok, że nie można było się przecisnąć przez tłum, złożony w większej części z kobiet najniższych warstw, przybyłych, aby skombinować fortunne numera dla — loteryi! Trybunał sędziom przysięgłym przedłożył tylko jedno pytanie: „Czy Maciej Piwald winien, że w nocy na 25 sierpnia w pobliżu willi Ulanówki, wprawdzie bez zamiaru popełnienia zabójstwa, ale w innym wrogim zamiarze, w taki sposób działał przeciwko Maryi Kocourkównie, że ztąd śmierć wynikła?“ O godzinie 6tej prezes grona przysięgłych oznajmił jednogłośnie zapadły werdykt: nie, poczem sąd uwolnił oskarżonego. W licznie zgromadzonem auditoryum odezwały się oklaski.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie (wyjąwszy poniedziałków) od godziny 11 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 centów. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

— **Prawo prywatne austryackie,** przez dra Ernesta Tilla. Cennego tego wydawnictwa, rozpoczętego jeszcze w roku 1884, wyszedł obecnie z pod prasy zeszyt drugi, zamykający tom pierwszy całego dzieła. Tom ten obejmuje „Nauki ogólne“ czyli dział, zwany w podręcznikach prawa prywatnego zazwyczaj „Częścią ogólną. Praca dra Tilla, daje nam pierwszą próbę systematycznego wykładu prywatnego prawa austryackiego w języku polskim pod względem opracowania zaś i wewnętrznej wartości swojej, stoi na wysokości wymogów dzisiejszej nauki. Co do formy przedstawienia idzie autor głównie za wzorem wykładu pandektów, uwydatnia jednak wszędzie właściwości ustawy austryackiej, jakie zarówno w kodeksie z r. 1811, jako też w późniejszych ustawach i rozporządzeniach zawarte zostały W uporządkowaniu materyału wprowadza autor niektóre zmiany, różniące porządek przedstawienia rzeczy w pewnych kierunkach od utartego zazwyczaj w podręcznikach prawa prywatnego systemu, mianowicie zaś idąc za radą Brunsa i wzorem Arndtsa traktuje już w części ogólnej rzecz o posiadaniu, którą większość cywilistów przedstawia dopiero w nauce o prawie rzeczowem, uzasadnia zaś zdanie swoje tem, że posiadanie jest instytucyą, która we wszystkich gałęziach prawa majątkowego zachodzi i dla tego też w nauce o majątku należącej do części ogólnej, wyłożoną być powinna. Zwłaszcza zaś ze stanowiska prawa austryackiego, byłoby rzeczą niestosowną, przedstawiać rzecz o posiadaniu w prawie rzeczowem.

W całej swojej pracy zachowuje autor zawsze samodzielność poglądów i krytyki, nie pomijając jednak w niczem najnowszych wyników nauki. Cytaty monografij [illegible] stępów z innych systemów na[illegible] te nie dzają każdy rozdział j[illegible]go dzieł[illegible] ściśle wyczerpują wprawdzie z bibliograficzną jednak ścią całej literatury n[illegible]kowej, obejmują każde zawsze prace ważniej[illegible]e i umożliwiają [illegible] ktoby się chciał bliżej i dokładnie z [illegible] zapoznać, wyszukanie dzieł, które po[illegible] czerpujący spis literatury. W [illegible] bez ujmy wewnętrznej swojej wartości, [illegible] ci charakteru podręcznika przeznaczonego w pierwszej linii dla uczącej się młodzieży. Z [illegible] łożenia autora, ażeby napisać dobry [illegible] podręcznego książkę, wynikło również, iż nie wdaje się w zbytnią kazuistykę, wyświecając tylko wszędzie myśli przewodnie ustawodawstwa austryackiego, które każdy myślący prawnik, potrafi dobrze zastosować do poszczególnych praktycznych wypadków. W końcu wynikło ztąd także, iż autor nie poświęca zbytniego miejsca polemice z zapatrywaniami przeciwnemi, która w zupełności umieścić się da tylko w pracach krojonych na większą skalę pracach. W [illegible] [illegible] wymogi [illegible]

GOSPODARSTWO I HANDEL

Kółka rolnicze.

Zarząd główny Towarzystwa kółek rolniczych odbył się dnia 9-go kwietnia br. w nowym składzie pierwsze posiedzenie: obecnych było 21 członków.

P. Bolesław Augustynowicz zagaił to pierwsze zebranie Zarządu i zawiadomił, że w myśl § 19 statutu, wybrały delegatów do Zarządu głównego wszystkie konsystorze prócz Stanisławowskiego, Wydział krajowy, oba Towarzystwa gospodarskie i Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, oraz odczytał odezwę c. k. Rady szkolnej krajowej, w której to odezwie zawiadomiono, że Rada szkolna krajowa, jakkolwiek ocenia należycie doniosłość i użyteczność dotychczasowej działalności Kółek rolniczych—jako Władza Rządowa, nie czuje się powołaną wysłać swego delegata do Zarządu głównego, że mimo tego Rada szkolna krajowa gotową jest popierać w każdym razie szlachetne zamiary Towarzystwa kółek rolniczych.

Następnie przyjęto do wiadomości przedłożone przez dra Bronisława Dulębę, sprawozdanie z czynności Towarzystwa za czas od 18 lutego do 8 kwietnia br. którego szczegóły osobno zostaną podane — tudzież sprawozdanie kasowe za czas od 1 stycznia do 8 kwietnia b. r.

Przyjęto do wiadomości odczytany przez p. Alberta Wilczyńskiego program dalszej działalności Towarzystwa i poruczono wydziałowi wykonawczemu wprowadzenie w życie, tego programu.

Z porządku dziennego przystąpiono dalej do ukonstytuowania Zarządu głównego. Wybrani zostali: Prezesem p. Bolesław Augustynowicz, wiceprezesem dr. Kajetan Orlecki, sekretarzem dr. bnikiem p. Antoni Wrotnowski, [illegible] Wydziału wy[illegible] Bronisław Dulęba, członkami [illegible] nawczego: Pp. Dr. Teofil Ciesielski, ks. Bazyli Faciewicz, ks. Leon Hoterowski, Stanisław Ur[illegible] szewski, dr. Tadeusz Rutowski, Albert Wilczyński i ks. dr. Feliks Zabłocki.

Następnie w myśl § 23 lit. b. statutu przyjęto rozdział czynności Zarządu głównego na sekcye a mianowicie: 1) rolniczo-gospodarska, 2) sadowniczo-pszczelnicza, 3) handlow[illegible]

przemysłowa, 4) oświaty, 5) finansowa i kredytowa, 6) asekuracyjna, 7) informacyjna, 8) organizacyjna. Wszyscy obecni członkowie przystąpili do spółdziałania w wymienionych sekcyach.

Wreszcie polecono Wydziałowi wykonawczemu wydanie od Zarządu głównego odczytanej odezwy.

Dodatkowo donosimy, że ze strony Konsyst. biskup. grec. kat. w Stanisławowie delegowanym został do Zarz. główn ks. Leon Turkiewicz, paroch w Zakł. karn. we Lwowie.

Kotwica (*Der Anker*). Towarzystwo ubezpieczeń na życie i renty w Wiedniu, odbyło 15 t. m. 27 z rzędu walne zgromadzenie. Bilans wykazuje 317.361 zł. zysku, Dywidendę, za zabezpieczenie wraz z udziałami zysku oznaczono na 24prc. premii rocznej. Stan zabezpieczenia wykazuje przyrost w sumie 7,340.246 zł. a stan różnych funduszów podwyższył się o 1,190.758 zł. i wynosi przy stanie zabezpieczeń w wysokości 146,605.064 złr. ogółem 30,262,212 zł. Dochody z premij, wkładek i odsetek wynoszą 5,210.868 zł. Wypłacono zabezpieczenia 5,348.106 zł.

Assicurazioni Generali w Tryeście, założona w roku 1831. Główna agencya dla Galicyi u pana M. Dubieńskiego we Lwowie, ulica Sykstuska l. 37. W miesiącu [illegible] 1886 r., w dziale ubezpieczeń na życie tow. Assicurazioni Generali, wniesiono 483 [illegible]ków na sumę 1,936.485 zł. a wystawiono 423 polic na sumę 1,625.915 zł. Od 1 stycznia do 28 lutego bieżącego roku wniesiono 897 wniosków na sumę 3,036.794 zł. a wystawiono 769 polic na sumę 2,508.004 zł. wobec 751 po[illegible] na sumę 2,505.179 zł. tego okresu w ze[illegible]łym roku. Zapowiedziane szkody w tym dziale od 1 stycznia do 28 lutego bieżącego roku wynoszą 264.640 zł. a w miesiącu marcu bieżącego roku 144.963 zł. Wykazany stan ubezpieczeń działu życiowego wynosił na dniu 31 grudnia 1884 r. 83,174.458 zł. w kapitałach i 205.385 zł. w rentach na 60.178 policach, na co rezerwowano w gotówce 18,158.927 zł. — Zapłacone szkody w roku 1884 w dziale życiowym wynoszą 1,219.234 zł. a dla wszystkich gałęzi od czasu założenia towarzystwa (1831 roku), według corocznych wykazów, wypłacono 178,423.338 zł. w. a.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan dopełnił przedwczoraj w wielkiej sali zamku cesarskiego tradycyjnej ceremonii mycia nóg dwunastu starcom. Przy wzniosłym tym akcie byli obecni: Najdost. Arcyksiążęta: Ludwik Wiktor, Ferdynand, W. książę Toskany, Karol Salwator, Leopold Salwator, Jan, Albrecht, Eugeniusz, Wilhelm i Rainer; dalej tajni radcy, podkomorzowie, generalicya i korpus oficerów. Zarezerwowane miejsca na estradzie zajęły damy arystokracyi i członkowie ciała dyplomatycznego. W loży dworskiej znajdowała się tylko Najdost. Arcyksiężna Marya Immaculata z trzema Synami i Córką.

Minister i kierownik Ministerstwa sprawiedliwości, dr. baron Prażak, wyjechał do Tryestu, gdzie dnia 21 b. m. odbył się na jego cześć u namiestnika, barona Pretisa obiad, w którym wzięli udział naczelnicy władz cywilnych, duchownych i wojskowych.

Nowy namiestnik Dalmacyi, generał Błażekovic, zabawi jeszcze około dwu tygodni w Wiedniu, poczem uda się do Zadaru dla objęcia swojego urzędu.

Delegaci rumuńscy, którzy brali udział w rokowaniach nad austro-rumuńską konwencyą handlową, pp. Ghika i Pherekide, wyjechali przedwczoraj z powrotem do Bukaresztu.

Dzienniki wiedeńskie donoszą: Oba Rządy Austryi i Węgier powzięły decyzyę, aby przedłożenia, odnoszące się do ugody, mianowicie o odnowieniu przywileju bankowego, dalej porozumienie w sprawie umorzenia 80-milonowego długu, konwencyę handlową i cłową, oraz taryfę cłową wraz z motywami, wnieść do obu parlamentów dnia 5 maja.

W Izbie deputowanych Sejmu węgierskiego rozprawy nad przedłożeniem o pospolitem ruszeniu. Dzienniki peszteńskie nie wątpią, iż pomimo tu i owdzie pojawiającej się agitacyi przeciw projektowi rządowemu, zostanie on przyjęty bez żadnej trudności.

Berliner Polit. Nachr. zastanawiają się nad sytuacyą polityczną w przededniu feryj świątecznych i wyrażają zadowolenie z polityki niemieckiej i stosunku polityki trójcesarskiej. Natomiast konstatują, że nad Wschodem i Zachodem Europy gromadzą się ciemne chmury, na Wschodzie natury politycznej, a od Zachodu socyalnej. Na Wschodzie idzie o stłumienie prądów wojowniczych, na Zachodzie prądów rewolucyjnych, których objawy widoczne są we Francyi, w Belgii, we Włoszech a nawet w Hiszpanii.

Do *N. fr. Presse* piszą z Bukaresztu: Doniesienie, iż Izba rumuńska odroczoną zostanie do dnia 1 czerwca, jest bezzasadne. Sesya parlamentarna, która miała trwać do dnia 15 kwietnia (star. stylu), przedłużona została do dnia 1 czerwca. Po świętach Wielkanocnych w d. 6 maja rozpocznie się dyskusya szczegółowa nad taryfą cłową.

Pol. Corr. została upoważnioną do zaprzeczenia, jakoby grecki agent dyplomatyczny w Sofii został uproszonym przez rząd serbski do uregulowania z rządem bułgarskim sprawy Bregowy i jakoby po załatwieniu tej kwestyi miały być na nowo zawiązane stosunki dyplomatyczne pomiędzy Serbią i Bułgaryą. Odnośny komunikat dodaje, że ani ze strony Bułgaryi ani Serbii nie poczyniono w tym kierunku żadnych zgoła kroków.

Według najnowszej depeszy został już ułożonym w Konstantynopolu ceremoniał instalacyi księcia Aleksandra Bułgarskiego na generał-gubernatora Wschodniej Rumelii. Na życzenie księcia sułtan miał odstąpić od żądania, aby nowy generał-gubernator przybył osobiście do Konstantynopola. Akt instalacyi odbędzie się niebawem w Kanaku filipopolskim.

Korespondent sofijski do *Polit. Corr.* zaznacza, iż z Macedonii nadchodzą doniesienia o zainicyowanym tam ruchu, który dotknął niemile oficyalne koła bułgarskie. Gdyby w Macedonii miały się objawić rzeczywiście symptomata wzburzenia, należałoby je przypisać wyłącznie agitatorom panslawistycznym, które wzięły w szczególniejszą opiekę tamtejszy żywioł grecki. Przebywający w Macedonii emigranci nie mają nic wspólnego z tym rozruchem.

[illegible] pol[illegible] stl[illegible] c[illegible] r[illegible] umysły [illegible] piszą z [illegible], iż nie da się dotych[illegible] pewnego powiedzieć [illegible] sprawie zawarcia przez rząd grecki projektowanej pożyczki, lub też dostatecznej zaliczki na jej rachunek. Ze strony ministeryalnej zapewniają wprawdzie, iż odnośne rokowania są już na ukończeniu, jednakże wiele danych zdaje się za tem przemawiać, iż sprawa pożyczki nie stoi najlepiej.

Sprawa Tonkinu i komendy francuskiej tamże, wywołuje we Francyi nowy szereg albo oszczerstw, albo domysłów, opartych na błędnej informacyi. Kilka dzienników obwinia odwołanego z Tonkinu generała Courcy, który miał zabrać z archiwum komendy w Tonkinie ważne jakieś depesze, kompromitujące go mocno.

Agence Havas ogłasza zaprzeczenie podanej przez jeden z dzienników angielskich przyczyny odwołania francuskiego posła z Petersburga. Dziennik angielski twierdził, że do nieporozumienia pomiędzy rządem republiki a Petersburgiem przyszło z powodu ułaskawienia księcia Krapotkina i to spowodowało odwołanie generała Apperta. *Ag. Hav.* upoważniona jest do oświadczenia, że ani słowa prawdy nie ma w tych domysłach.

Z Rzymu donoszą, że organa pentarchistów posuwają w antagonizmie przeciw rządowi złą wiarę tak dalece, że obecnie nawet o podróży ministra Tajaniego do Brindissi wyrażają się z ironią i piszą, iż rząd nawet epidemię wyzyskuje do celów politycznych.

W Medyolanie oprócz trzech wypadków cholery w jednej rodzinie, nie zaszedł żaden niepokojący objaw do dnia wczorajszego.

Z Londynu donoszą, że drugie czytanie bilu irlandzkiego postanowiono odroczyć aż na koniec miesiąca maja. W ciągu posiedzeń komisyjnych, przewidują burzliwe obrady, ponieważ deputowani irlandzcy żądają usunięcia kilku artykułów, które według nich zbyteczne obarczają Irlandyę. Chamberlain w mowie swojej w Birmingham postawił warunki pojednania z projektem irlandzkim. Żąda on, żeby reprezentanci Irlandyi brali udział w posiedzeniach parlamentu państwa a dla prowincyi Ulster żąda osobnej reprezentacyi. W kołach parlamentarnych dowiadują się, że gdyby Gladstone uzyskał zbyt małą większość dla projektu, to cofnąłby całe przedłożenie i wniósłby na sesyę w roku przyszłym. *Daily Telegraph* mniema, że Gladstone skłonny jest do dalszych zmian projektu; ze zmian najważniejszem byłoby prawo rewizyi parlamentu angielskiego wszystkich aktów irlandzkiego ciała ustawodawczego.

Polit. Corresp. zapewnia w doniesieniu z Londynu, że widoki skutecznego poparcia projektu Gladstona znacznie się polepszyły. Agitacya konserwatystów w kraju nie zrobiła tego wrażenia, jakie sobie objecywano. Liberalni członkowie parlamentu postanowili w ciągu feryj świątecznych rozwinąć obszerną akcyę na prowincyi za bilem irlandzkim.

W obozie konserwatywnym panuje wielkie zniechęcenie z powodu zapowiedzi przywódców, iż w ciągu feryj świątecznych postanowili zaniechać kampanii przeciw projektom reform. Znużenie to przewidział Gladstone i dlatego teraz dopiero bał hasło do akcyi zaparlamentarnej.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Zadar, 24 kwietnia. Z powodu obecności Najdostoj. Arcyks. Rudolfa i Jego Najdost. Małżonki była przedwczoraj Riva oświetloną bengalskiem światłem; spalono sztuczne ognie; w obecności niezliczonej rzeszy ludności grała kapela miejska. Wczoraj przed południem Najdostoj. Goście wysłuchali nabożeństwa w kościele katedralnym, a w południe odjechali w kierunku północnym.

Wiedeń, 24 kwietnia. *Dziennik rozporządzeń wojskowych* ogłasza awans majowy. Zamianowani zostali: 3 generał-poruczników, 15 generał-majorów, 29 pułkowników, 46 podpułkowników, 51 majorów, 155 kapi-[illegible] I kla[illegible] [illegible] różnych [illegible]

Wiedeń, 24 kwietnia. *Fremd[illegible]* donosi, że Minister oświecenia, Gautsch, otrzymał godność tajnego radcy.

Wiedeń, 24 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Wiceadmirał baron Sterneck, który przyszedł już zupełnie do zdrowia, uda się wkrótce za dłuższym urlopem na Południe.

Wiedeń, 24 kwietnia. (*Tel. pr.*) Inspektor podatkowy Adolf Hofman został mianowany starszym inspektorem podatkowym przy bukowińskiej dyrekcyi skarbowej.

Wiedeń, 24 kwietnia (*Tel. pryw.*) Z Wenecyi telegrafują do tutejszych dzienników o aresztowaniu tamtejszego dyrektora policyi, który rzekomo miał pozostawać w stosunkach z bandą fałszerzy pieniędzy.

Wiedeń, 24 kwietnia. (*Tel. pryw.*) W kołach tutejszych przeważa przekonanie, iż Turcya z pomocą bezpośrednich pokojowych rokowań, uniknie wojny z Grecyą.

Praga, 24 kwietnia. (*Tel. pryw.*) *Politik* dowiaduje się, że namiestnik Morawy, hrabia Schönborn, złożył mandat do sejmu morawskiego.

Praga, 24 kwietnia. (*T. p.*) Deputowany dr. Schmeykal otrzymał w darze od bezimiennego dawcy na rzecz budowy niemieckiego teatru 1000 funtów szterl.

Berlin, 24 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Tutejsze dzienniki dowiadują się, że poseł Schlözer zawiózł do Rzymu szkic projektu ponownej rewizyi ustawodawstwa majowego.

Petersburg, 24 kwietnia. *Journal de St. Petersbourg* mniema, że wszystkie gabinety zgodziły się już na to, iż należy przyłączyć się do wezwania Anglii co do uczynienia bardzo rychłego kroku zbiorowego w Atenach, celem spowodowania rozzbrojenia. Dziennik ten mniema, że jeżeli Grecya obecnie uczyni zadość życzeniu Mocarstw co do utrzymania pokoju, to zyska sobie na przyszłość dalsze prawo do opieki Mocarstw. Należy spodziewać się, że usiłowania Mocarstw zostaną uwieńczone pomyślnym skutkiem.

Paryż, 24 kwietnia. Przedwczoraj, w nocy, porozlepiano na rogach ulic w Decazeville odezwy, wzywające do czynów zbrodniczych; policya pozdzierała natychmiast te plakaty.

Rzym, 24 kwietnia. (*Tel. pr.*) Doniesienie, jakoby Włochy były niechętne projektowi ewentualnej blokady wybrzeży greckich, jest bezzasadnem. Owszem, Włochy zdecydowane są wziąć udział we wszystkich zarządzeniach, jakie Mocarstwa uznają za odpowiednie.

Brindisi, 24 kwietnia. Począwszy od 22 b. m. i od południa dnia 23 b. m. zachorowało tu i w okolicy na cholerę 13 osób; umarło 9, a w tej cyfrze mieści się 5 osób, które dawniej zachorowały.

Konstantynopol, 24 kwietnia. Jutro w niedzielę, wyjedzie Server-basza do Liwadyi.

Madryt, 24 kwietnia. Jakiś nieznajomy człowiek przyniósł przedwczoraj do kościoła św. Łucyi świece woskowe do Grobu Pańskiego. Świece te zawierały w sobie masę eksplodującą. Na szczęście zapalono te świece dopiero po wydaleniu się publiczności z kościoła; pozostały tylko dwie osoby, i wówczas nastąpiła eksplozya. Obie te osoby odniosły rany. Przypuszczają, że ten zamach wykonano w celu wywołania por[illegible] żeby w zamię-[illegible]

Te[illegible]

Wi[illegible]

10 min. [illegible] Austr. 110·75 Unionbank —·— Kolej K[illegible] Ludwika 208·25, Południowa 108·25 Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— 6% listy zastawne banku krajowego 95·75 4½% pożyczka krajowa z 1883 roku 92·75 Napoleondor 10·04·— Rubel papierowy 1·23·75 Usposobienie silne.

Przyjechali do Lwowa
dnia 24 kwietnia 1886

Hotel Europejski

Pp. A. Jaworski z Skwarzawy, K. Rumszewicz z Kijowa, A. Pischinger z Wiednia, A. Prager z Wiednia, K. Schwank z Skoleg.

Hotel Angielski

Pr. J. Sobiewski z Przemyśla, W. Manasterski z Rohatyna, M. Pawlikowski z Krakowa, J. Koniecki z Martynowa, dr. T. Hubrichz z Buczacza.

Hotel Francuski

Pp. L. hr. Starzyński z Zofii, K. hr. Kalinowski z Czertyża, D. Ter Assaturo z Rossyi, M. Ter Assaturo z Rossyi, E. Czosnowski z Rusiatycz, E. Flechner z Złoczowa, A. Sworakowski z Bukowiny, G. Ebner z Sokala.

Hotel George'a

Pp. K. hr. Czosnowski z Wołynia, J. hr. Czosnowski z Wołynia, A. Bobrownicki z Malawy, K. Chodkiewicz z Podola ross. K. Skawiński z Polski, A. Syroczyński z Rossyi, A. Petrowicz z Wołostkowa, A. Witkowski z Plichowa.

NADESŁANE.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 22 kwietnia 1886.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.	waluta		austr.	
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	207	25	210	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	232	50	236	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	285	—	290	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	217	—	222	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kuponu)				
Tow. kredyt. galic. 5 prc. w. a.	100	60	101	60
„ „ „ 4 prc. w. a.	94	50	95	50
„ „ „ 5 prc. okresowe	100	60	101	60
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los $41^1/_2$ l.	92	50	93	50
Banku kraj. $4^1/_2$ pr. w. a. los. 51 l.	95	50	96	50
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102	50	103	50
„ „ „ 5 pr. w. a.	99	15	100	15
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią . .	101	30	102	30
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi (bez kupona bieżącego)		—	54	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) $2^1/_2$ pr. w. a. w likwidacyi		—	50	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	104	25	105	25
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi . .	99	25	100	25
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	102	75	104	—
Pożyczki kr z r. 1883 po $4^1/_2$ pr. wa.	94	50	95	50
5. Losy miasta Krakowa . .	17	—	19	—
„ „ Stanisławowa	26	—	28	—
6. Monety				
Dukat holenderski	5	84	5	94
Dukat cesarski	5	86	5	96
Napoleondor	9	98	10	08
Półimperyał	10	27	10	37
Rubel rossyjski srebrny . . .	1	54	1	64
„ „ papierowy . .	1	$22^1/_2$	1	$24^1/_2$
100 marek niemieckich	61	40	62	20
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.
z dnia 22 kwietnia 1886.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listop ad	84.75	84.90
luty-sierpień	84.70	84.90
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	84.85	85.
kwiecień-październik	85.—	85.15
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	128.25	128.75
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	138.50	139.—
„ „ 1860 po 100 złr. 5 prc.	139.—	139.75
„ „ 1864 po 100 złr.	170.50	171.—
„ „ 1864 po 50 złr.	169.75	170.25
Renty Com. po 42 lir. austr. . . .	52.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	159.—	159.25
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881 . .	100.70	100 85
Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc	114.10	114.30
2. Obligacye indemn. 5 prc. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	109.—	—.—
Bukowiny	104.75	105.25
Galicyi	104.60	105.20
Niższej Austryi	107.50	108.—
Siedmiogrodu	104.75	105.25
Węgier	104.50	105.20
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	114.75	115.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . .	287.—	287.25
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	540.—	546.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł. . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	120.50	121.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł. . .	875.—	878.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dnn. po 500zł. m.	446.—	448.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	245.75	246.—
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł. .	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k. . .	2377	2380
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	208.—	208.25
Lwow.-Czern. kolei po 200 zł. wa. war.	232.25	232 75

	płacą	żądają
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	241.90	242.20
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	109.25	109.75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	177.—	177.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. .	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem $4^1/_2$ pr. w złocie w 50 l.	100.50	100.90
„ „ „ premiowe po 3 prc.	—.—	—.—
Gal. zak. kr. ziem Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.—	99.70
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	101.25	—.—
„ „ „ „ w 36 l. $5^1/_2$ pr.	99.60	100.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc. . .	95.50	—.—
„ „ „ „ po 5 prc. . .	100.75	101.25
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	100.75	101.25
Banku krajow. $4^1/_2$ pr. wa. los w $51^1/_2$ l.	93.25	93.75
Obligi komunalne Banku krajowego 5 proc. w. a. I emisyi	99.25	100.25
Gal. banku hip. po 6 prc.	103.—	105.50
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc. . .	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc. . .	101.20	101.60
Węg. Tow. ziem. akc. po $5^1/_2$ prc. .	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po $5^1/_2$ prc. .	101.50	101.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	101.75	102.25
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 prc. w srebrze . . .	102.70	—.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	98.40	98.70
„ „ po 100 zł. w. a.	118. 50	119.—
Kol. gal. Kar Lud. emisya z r. 1881 po $4^1/_2$ prc.	101.—	101.50
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal) . .	100.75	101.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884 . .	83.40	83.80
z r. 1884 . .	91.60	91.80
z r. 1868 . .	—.—	—.—
z r. 1872 . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	101.25.	101·75
6. Losy.		
Inst. kr. dla han i pr. po 100 zł. w. a.	180.—	180.50
Clarego po 40 zł. m. k.	44.50	45.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	119.25	119.75
Keglevicha po 10 zł. m. k.	24.—	—.—

	płacą	żądają
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.60	[illegible]
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	21.75	[illegible]
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	48.—	[illegible]
Palfiego po 40 zł. m. k. . . .	41.75	[illegible]
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	14.—	[illegible]
„ węgiersk. „ po 5 zł.	8.90	[illegible]
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	18.75	[illegible]
Salma po 40 zł. m. k.	57.—	[illegible]
St. Genois po 40 zł. m. k. . .	55.—	[illegible]
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	27.—	[illegible]
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k. . .	135.75	[illegible]
„ „ po 50 zł. w. a. . .	69.—	[illegible]
Waldsteina po 20 zł. m. k. . .	33.—	[illegible]
Windischgrätza po 20 zł. m. k. .	43.80	[illegible]
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n. . .	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n. . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n. .	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n. .	126.30	[illegible]
Londyn za 10 ft. szt	50.25.—	[illegible]
Paryż za 100 fr.	[illegible]	[illegible]
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.94.—	[illegible]
„ pełnej wagi	5.91.—	[illegible]
Korona	—.—.—	[illegible]
20-frankówka	10.03.50	[illegible]
Rossyjski imperyał	10.30.—	[illegible]
Talar związkowy	—.—.—	—.—
Srebro	—.—.—	—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
dnia 22 kwietnia 1886.

	zł.	
Jednolity dług państwa w banknotach	84	[illegible]
„ „ „ w srebrze . .	[illegible]	[illegible]
Renta w złocie	114	[illegible]
5 prc. austr. renta marcowa . .	100	[illegible]
Akcye bąnku wiedeńskiego . .	[illegible]	[illegible]
„ „ kredytowego . .	287	[illegible]
Londyn	[illegible]	[illegible]
Srebro	[illegible]	[illegible]
Napoleondor	10	[illegible]
Dukąt cesarski men. . . .	5	[illegible]
100 marek niemieckich . . .	61	[illegible]

DZIENNIK URZĘDOWY.

Konkursa.

L. 20501 (3000 2—3)

W celu nadania jednego galicyjskiego miejsca funduszowego w ck. Akademii Maryi Teresy w Wiedniu ogłasza się niniejszem konkurs.

Kto więc życzy sobie umieścić w tej Akademii syna lub młodzieńca poruczonenego jego opiece, winien wnieść do Wydziału krajowego prośbę najdalej do dnia 15 maja 1886 z następującemi załącznikami:

1. Metryką chrztu kandydata, należycie uwierzytelnioną na dowód że tenże ukończył rok ósmy a nie przekroczył roku dwunastego swego życia.

2. Swiadectwem szkolnem na dowód że kandydat ukończył z dobrym postępem przynajmniej trzecią klasę szkół pospolitych tak zwanych dawniej „normalnych.

Jeżeli kandydat uczył się dotychczas prywatnie, należy dołączyć oprócz świadectwa szkolnego, świadectwo moralności wydane przez miejscowy urząd parafialny.

3. Swiadectwem lekarskiem o stanie zdrowia kandydata wystawionem przez ck. protomedyka lub ck. lekarza powiatowego' tudzież poświadczeniem o przebyciu szczepienej lub naturalnej ospy.

4. Swiadectwem o stanie majątkowym wydanem przez miejscowy urząd parafialny a zatwierdzonem przez Zwierzchność gminną i ck. Starostwo powiatowe w którem wyrazić należy czyli kandydat ma rodzeństwo i jak liczne, nakoniec

5. Deklaracyą proszącego, że w razie przyjęcia do Akademii sprawi kandydatowi wyprawę i będzie płacił do kasy zakładowej na uboczne wydatki corocznie po 200 złr. w. a.

Program Akademii oraz informacyę o szczegółach wyprawy dla ucznia można przejrzeć w Archiwum Wydziału krajowego (gmach sejmowy na dole).

Przyjęcie do Akademii nastąpi w ciągu pierwszego półrocza szkolnego 1886/7.

Podania wniesione po upływie terminu konkursowego albo też na ręce innej władzy nie będą uwzględnione.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 14 kwietnia 1886

L. 6534 (3008 1—3)

Przy sądzie powiatowym w Grybowie opróżnioną została posada woźnego z roczną płacą 250 zł. dodatkiem aktywalnym 25 prc. zł. umundorowaniem i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową.

Podania o tę lub inną przy sądach kolegialnych lub powiatowych opróżnić się mogącą posadę woźnego w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 d. p. p. ułożone wnosić należy w czterech tygodniach do d. 20 maja 1886 do Prezydyum sądu obwodowego w Nowym Sączu.

Sąd wyższy
Kraków, 14 kwietnia 1886.

Licytacye.

L. 2164. (2918 3—3)

C. k. sąd powiatowy odbędzie na dniu 24 maja 1886, o godzinie 10tej rano przymusową sprzedaż realności Józefa Lewkowicza lwh. 148 w Krzeszowicach celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Krzeszowicach w kwocie 533 złr. 36 cnt. pod warunkami edyktem z dnia 22 Października 1885 l. 6503 ogłonymi z tą zmianą, że realność ta za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną zostanie.

C. k. sąd powiatowy.
Krzeszowice, dnia 16 kwietnia 1886.

L. 11131. (2934 1-3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 15 czerwca 1886, 13go lipca 1886 tylko za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 17 sierpnia 1886 nawet poniżej takowej, jednak tylko za cenę równającą się sumie hipotecznych długów na rzeczonej realności w dniu podania prośby o licytacyę ciążących, licytacya realności wyk. hip. licz. 130 gminy katastralnej Brustury objętej, Pawła Gaboraka syna Petra własnej, na rzecz Ostafija Michajluk pto 3 zł.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 11 sierpnia 1885 jako dniu podjęcia wyciągu hipotecznego w hipotekę sprzedać się mającej realności weszli, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsze z jakiegobądź powodu doręczoną nie została, ustanawia się kuratorem adw. dr. Wilkowskiego w Kosowie.

W razie nieudałej sprzedaży na powyzszych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 31go sierpnia 1886, godzinie 10 przed południem.

Kosów, 17 grudnia 1885.

L. 7926. (2890 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Zaleszczykach uwiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 950 zł aw. z pn, odbędzie się w tut. sądzie publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 68 w Zaleszczykach położonej, wedle wykazu hipotecznego dom. tom. V pag. 117 i 203 n. 6 haer., dłużnika Antoniego Litwinowicza względnie tegoż masy leżącej własnej, tus. protokołem oszacowania z dnia 18 kwietnia 1885 l. 2800 bliżej opisanej i na 900 zł. aw. na rzecz Rubina Ohrensteina pod następującemi warunkami:

1. Licytacya ta odbędzie się w dwóch terminach dnia 1 czerwca i dnia 5 lipca 1886 o godzinie 10 rano, na których tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną być może.

2. Cena szacunkowa wynosi 900 zł.

3. Wadyum 90 zł. aw.

4. Gdyby rzeczona realność na tych terminach w podany sposób sprzedaną nie została, przeto celem złożenia warunków licytacyjnych ułatwiających wyznacza się termin na dzień 9 sierpnia 1886 o godzinie 10 rano, na którym wierzyciele do przepisów §§. 148—152 spr. sąd zastosować się mają.

5. Kuratorem leżącej masy Antoniego Litwinowicza adw. Paweł Ilnicki, zaś kuratorem z życia i miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli Kaspra Sapińskiego, Szymona Żukowskiego i Piotra Żukowskiego i w ogóle niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. Antoni Gross c. k. notaryusz w Zaleszczykach ustanowiony został.

6. Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i bliższe warunki licytacyjne w tut. sąd. registraturze przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.
Zaleszczyki, dnia 24 października 1885.

L. 72. (2983 1—3)

Sąd obwodowy odbędzie celem zaspokojenia sumy 3303 zł. 75 ct egzekucyjną sprzedaż dóbr Podole, Podglinnicze vel Podglinnik i Przydonica, galic. Towarzystwa kred. ziemskiemu we Lwowie dłużnej 14 lipca, 25 sierpnia 1886 o 10 godz. za 20508 zł; wadyum 2050 zł.; dla ułatwiających warunków wyznacza termin 25 sierpnia 1886 o 4 godzinie.

O tem zawiadamia Stanisława br. Stadnickiego i wszystkich wierzycieli, którzy po dniu 1 października 1881 na hipotekę powyższych dóbr wejdą, lub którym teraźniejsza lub przyszłe uchwały w niniejszej sprawie doręczone nie zostaną, do rąk kuratora adw. Janczury w Nowym Sączu.

Nowy Sącz, dnia 10 stycznia 1885.

L. 2532 (2948 1-3)

W dniach 4 czerwca i 1 lipca o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod n k. 121 w Barańczycach powiecie samborskim położonej wyk. hyp. 20 objętej, w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Maryi Ciołków, Annie Łukowicz, Nastce Ciołków i niel. Stefanowi, Julii i Iwanowi Ciołków pto 5 rat po 8 zł. 83 ct. aw., reszty kapitału 137 zł. 83 ct i 14 zł. 8 ct. z pn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 300 zł. aw.

Wadyum 30 zł. aw.

Na powyższych terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Gdyby rzeczona realność na powyższych terminach sprzedaną nie została, przeto celem ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych wyznacza się termin na dzień 5 sierpnia 1886 o godzinie 10 rano.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w registraturze tusądowej.

Dla z pobytu niewiadomych wierzycieli i innych ustanowiono kuratora adw. dra Fiternika z substytucyą adw. dra Witza w Samborze. C. k. sąd powiatowy m.d.

Sambor, dnia 10 marca 1886.

L. 2307. (3021 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Ropczycach wyznacza do licytacyjnej sprzedaży realności pod l. 99 w Borku wielkim położonej, ciała hipotecznego niestanowiącej, Maryanny Darłakowej własnej, termin czwarty na dzień 21 czerwca 1886 o godzinie 9 rano, celem zaspokojenia wierzytelności Samuela Blaua pto 50 zł. z pn.

Na tym terminie realność powyższa sprzedaną zostanie i niżej ceny szacunkowej 315 zł.

Reszta warunków taka sama jak w ogłoszeniu z dnia 16 czerwca 1885 l. 41[illegible]

Ropczyce, dnia 17 marca 1886.

L 1778. (3019 1—3)

W dniu 22 czerwca 1886 o godzinie [illegible] przed południem odbędzie się w tut. sądzie publiczny przetarg realności dłużnika [illegible] Malnowskiego własnej, pod l. k. 85 w [illegible] berezowskiej położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, protokołem z dnia 25 [illegible] pnia 1872 l. 5773 zastawniczo opisanej, [illegible] zaspokojenie należytości 16 rat po 9 [illegible] reszty 17 zł 6 ct aw. z pn na rzecz Dyrekcyi c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie.

Cenę wywołania stanowi kwota 90[illegible]

Zakład wynosi 15 zł.

Realność powyższa zostanie sprzedaną na jednym tylko terminie także i poniżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu, jednakże za taką tylko cenę, któraby wystarczyła na pokrycie pretensyi Zakładu kredyt. włość. z pn i wierzytelności uprzywilejowanych jako też wierzytelności które zostały na tej realności zabezpieczone przed dniem 25 sierpnia 1872

Protokół zastawniczego opisania i bliższe warunki mogą być w tus. registraturze przejrzane.

C. k. sąd powiatowy.
Peczeniżyn, dnia 20 lutego 1886.

L. 10242. (3081 [illegible])

W c. k. powiat Dyrekcyi skarbu w Stanisławowie odbędzie się na dniu 6 [illegible] 1886 relicytacya celem wydzierżawienia dochodów myta:

I) drogowego i mostowego na [illegible] mytniczej Bednarów, drogi podkarpackiej Delatyn 70 mlm. obok drogi prywatnej wadzącej do Bryni myta drogow. II klm. 8, zaś mostowego podług [illegible] tudzież

II) drogowego na stacwi myt. S[illegible] ka drogi Rozmatow, myta drogow. na [illegible] 16, a to co do obu stacyi na czas do [illegible] ca grudnia 1887 od dnia odebrania [illegible] warunkami w drukowanem ogłoszeniu [illegible] krajowej Dyrekcyi skarbu dnia 26 [illegible] 1884 l. 58253 zawartego.

Cena wywołania na rok jeden [illegible] przy stacyi mytniczej Bednarów kwotę [illegible] (wyraźnie tysiąc sto siedmdziesiąt [illegible] przy Słobódce kwotę 1110 zł. mówię [illegible] sto dziesięć zł.

Należycie opieczętowane oferty [illegible] mne zaopatrzone w wadya w kwocie [illegible] zł. co do Bednarowa, zaś 185 zł. co do Słobódki, mają być najpóźniej do 2 godz. po południu dnia ustną relicytacyę [illegible] dzającego na ręce naczelnika c. k. [illegible] Dyrekcyi skarbu w Stanisławowie wniesione.

Stanisławów, dnia 20 kwietnia [illegible]

Licytacye.

L. 5148. (2972 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Chodorowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie 17 rat po 12 zł. i resztującego kapitału 80 zł. 90 cnt. w. a z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 41 w Demidowie położonej, dłużnika Danyła Kotów własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 30 kwietnia 1886, dnia 27 maja 1886 i dnia 25 czerwca 1886, każdym razem o godzinie 9 rano, z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 400 zł w. a. lub wyżej tejże zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzi ż akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tus. registraturze.

Chodorów, 24 lipca 1885.

L. 9501. (2973 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Chodorowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 145 złr. 88 ct. i 50 złr. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. kat. 31 subr. 10 w Demidowie położonej, dłużnika Hnata Horużnego, a właściwie tegoż spadkobierców własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 30 kwietnia 1886, dnia 27 maja 1886 i dnia 25 czerwca 1886, każdym razem o godzinie 9 rano z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 400 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tut. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Chodorów, 26 listopada 1885.

L. 10549. (2974 2—3)

W dniach 6 maja, 4 czerwca i 9 lipca 1886, każdym razem o 11tej godzinie przed południem odbędzie się w tut. c. k. sądzie sprzedaż realności nietabularnej pod l. k. 263 w Mizuniu położonej, Ignacego Słonieckiego własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi na zapłacenie 17 rat po 30 złr i resztującego kapitału 109 zł. 34 ct z pn., z tem, że realność ta na pierwszych dwóch terminach, tylko za lub wyżej ceny szacunkowej wartości, zaś na 3cim terminie, także niżej takowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 900 zł.

Wadyum 90 zł w. a.

Warunki licytacyjne i protokół opisania realności, można przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dolina, dnia 12 marca 18 6.

L. 21511. (2990 2—3)

C. k. kołomyjski sąd powiatowy miejs. deleg. sprzeda 18 maja 1886 i 18 czerwca 1886, godz. 9 rano przynajmniej za cenę wywołania 300 złr., dnia 22go lipca 1886, godz. 9 rano zaś za jakąkolwiek cenę, nie niższą jednak od sumy pretensyi uprzywilejowanych i hipotecznych, największej ofiarującemu realność Pawła Zołobajły pod l. k. 30 w Załuczu nad Prutem położoną, wykazem hipotecznym l 284 objętą, celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 22 razy po 3 zł. z przynależytościami.

Zakład wynosi 30 zł.

Do ułożenia warunków sprzedaż ułatwiających termin na 22 lipca 1886 godz 3 po południu.

Resztę warunków i akt opisania można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych p. adw. Herdliczka z Kołomyi.

Kołomyja, 22 lutego 1886.

L. 5230. (3005 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, że celem ściągnięcia na rzecz Samuela i Freidy małż. Schorr sumy resztującej 850 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tymże sądzie na dniu 24 maja 1886 r., o godzinie 10 przed południem, przymusowy publiczny przetarg $2/3$ części ciała hipotecznego 57 wyk. hip. ks. grunt. miasta Złoczów objętego, Mojżesza Fraenchel, tudzież $2/3$ części tegoż ciała hip. Lei Fraenchel i Frimety Schwagen własnych.

Cena szacunkowa i wywoławcza 2.415 zł. w. a., poręczne 121 zł. w. a., a sprzedaż dopuszczalna i niżej ceny szacunkowej.

Reszta warunków przetargu, wyciąg hipoteczny i akt oceniania sprzedać się mających części realności przejrzeć można w registraturze.

O tem zawiadamia się też wszystkich wierzycieli realności objętej 57 wyk. hip. miasta Złoczów, którzyby po dniu 14 listopada 1884 r. prawo hipoteki na realności tej uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna, albo też którakolwiek z uchwał w sprawie tej później zapaść mających, nie mogła być doręczoną, na ręce kuratora adw. dr. Billeta w Złoczowie, któremu podstawiono adw. dr. Wesołowskiego w Złoczowie.

Złoczów, 6 marca 1886.

L. 759 (2975 2—3)

W żywieckim c. k. sądzie powiatowym odbędzie się 5 maja, 9 czerwca i 7go lipca 1886, każdym razem o godzinie 10 rano na pretensyę Jana i Wojciecha Flisów w kwocie 54 złr. 84 $^1/_2$ ct. w. a. z pn.. przymusowa sprzedaż posiadłości w Pewli małej pod l. k. 18 wyk. hip. l. 24 ks gr. gminy Pewel mała objętej, masy spadkowej Wojciecha Flisa starszego własnością będącej; na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej 538 złr. w. a., na trzecim terminie niżej ceny szacunkowej.

Wadyum 56 zł. w. a.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr Władysław Raschke.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tusądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Żywiec, dnia 12 marca 1886.

L. 1640. (2944 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje po wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. Banku hipotecznego w resztującej sumie 2067 zł. 24 ct. aw. zpn. odbędzie się w jednym terminie na dniu 28 maja 1886 o godz. 10tej z rana w b. VI egzekucyjna publiczna sprzedaż realności wedle dom. T. III p. 212 n. 8 haer. dłużnika Dawida Wolfa własnej, w Kołomyi na przedmieściu Nadwornianskim pod nr. $46^{2}/_{4}$ położonej, na którym terminie realność ta za jąkolwiekbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość realności przy udzieleniu pożyczki bankowej w sumie 550 zł.

Wadyum wynosi 5 prc. ceny wywołania t. j. 275 zł.

Dla tych wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna z jakiejkolwiek bądź przyczyny doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 19 czerwca 1884 jako dniu wydania wyciągu tabl. prawo hipoteki na realności sprzedać się mającej uzyskali dla tych został ustanowiony kuratorem p. adw. dr. Zakrzewski.

Resztę warunków i wyciąg tabuli przejrzeć można w ts. registraturze.

Kołomyja, 18 lutego 1886.

L. 445. (2957 3—3)

W sprawie egzekucyjnej Leopolda Klapholza cessyonaryusza Anny Błahut przeciwko Katarzynie Kurkowej o 34 zł. 69 ct. w. a. zpn odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 28 maja, 2 lipca i 3 sierpnia 1886 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż połowy realności składającej się z $^1/_8$ części półrolka Knapików pod nr. rep. 38 w Suchy położonej, Katarzyny Kurkowej własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, protokołem według rezolucyi tut. sąd. z dnia 27 września 1878 l. 4812 zastawniczo opisanej i protokołem według rezolucyi tut. sąd. z dnia 8 stycznia 1880 l. 71 do wiadomości sądowej przyjętym egzekucyjnie oszacowanej.

Na pierwszych dwóch terminach połowa realności powyższej sprzedaną będzie za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś i poniżej takowej.

Cenę szacunkową stanowi kwota 125 zł., wadyum 12 zł. 50 ct. wa.

Resztę warunków przeglądnąć można w tutejszo sądowej registraturze.

Slemień, 15 lutego 1886.

L. 1192. (2956 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Ropczycach w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Nuchima Fausta pko Błażejowi Ziarkowi pto 65 złr. zpn. przedsięweźmie dnia 24 maja, 28 czerwca i 2 sierpnia 1886 o godz 10tej rano w budynku sądowym licytacyjną sprzedaż realności l. wyk. hip. 108 ks. gr. Kozodrza objętej, Błażeja Ziarka względnie tegoż masy spadkowej własnej.

Cena wywołania 1025 zł.

Wadyum 102 zł.

Na wypadek niesprzedania powyższej realności na wyznaczonych terminach, do ułożenia warunków sprzedaż ułatwiających wyznaczono termin na dzień 28 sierpnia 1886 o 10 rano.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem wierzycieli, którzyby po dniu 5 b. m. do hipoteki weszli, ustanowiony Michał Szkutak z Kozodrzy.

Ropczyce. 10 marca 1886.

L. 11174. (2950 3—3)

Podaje się do powszechnej wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Izaaka Rettiga w kwocie 200 zł. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie na dniu 18 maja, 15 czerwca i 20 lipca 1886, zawsze o godzinie 10 rano publiczna licytacya ($^5/_{24}$) pięciu dwudziestych czwartych części realności pod lk. 35 w Jaworowie położonej, wedle dom III pag. 120 i 128 n. 20 haer Dawida recte Arona Dawida Rosenbacha własnych, że na pierwszych dwóch terminach te części realności tylko wyżej lub za cenę wywołania, przy trzecim zaś poniżej tej ceny sprzedane zostaną, że cena wywołania 950 zł. a wadyum 95 zł. wynoszą, że akt oszacowania i resztę warunków w registraturze lub przy terminie przejrzeć można, że wreszcie dla niewiadomych wierzycieli i tych którzyby po dniu 9 grudnia 1885 prawa rzeczowe na tych terminach nabyli lub którymby uchwały sądowe doręczone być nie mogły, ustanowiony został kurator w osobie p. Mikołaja Hołuba c. k. notaryusza w Jaworowie.

C. k. sąd powiatowy.

Jaworów, 2 marca 1886.

L. 21512. (2987 2—3)

C. k. kołomyjski sąd powiatowy miej. del. zawiadamia chęć kupienia mających, że 18 maja 1886 i 23 czerwca 1886, godz. 9 rano sprzeda przynajmniej za cenę wywołania 350 złr. w. a., zaś 23go lipca 1886, godz. 9 rano za jakąkolwiek cenę nie niższą jednak od sumy pretensyi uprzywilejowanych i hipotecznych, realność leżącej masy spadkowej Stefana Bułedzinka pod l. k. 30 w Kamionkach małych położoną, wyk. hipot. l. 37 objętą, celem zaspojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 25 razy po 12 złr. z przynależytościami.

Wadyum wynosi 35 zł. w. a.

Do ułożenia ułatwiających sprzedaż warunków wyznaczono termin na 23 lipca 1886, godz. 3 po południu.

Resztę warunków i akt opisania przejrzeć można w tus. registraturze.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych p. adw. dr. Freudenberg z Kołomyi.

Kołomyja, 15 lutego 1886.

L. 410. (2958 2—3)

W sprawie egzekucyjnej Jana Kachla przeciwko Szymonowi i Katarzynie Dobrowolskim o 379 zł 95 ct. wa. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 28 maja, 2 lipca i 3 sierpnia 1886 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. k. /11 rep. 45 w Lachowicach położonej, Katarzyny Dobrowolskiej własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, protokołem według rezolucyi tutejszo sądowej z dnia 30 czerwca 1878 l 1529 zastawniczo opisanej i protokołem według rezolucyi z dnia 30 marca 1876 l. 591 do wiadomości sądowej przyjętym egzekucyjnie oszacowanej.

Na pierwszych dwóch terminach realność powyższa sprzedaną zostanie za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim zaś i poniżej takowej.

Cenę szacunkową stanowi kwota 1065 zł., wadyum 100 zł. 65 ct.

Resztę warunków przeglądnąć można w tutejszo sądowej registraturze.

Slemień, 20 lutego 1886

L. 2288. (2949 1—3)

W dniach 4 czerwca i 1 lipca 1886 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod n. k. 136 w Barańczycach powiecie samborskim położonej, wyk. hip. 70 objętej, w sprawie zakładu kredyt. włościańskiego przeciw Waśkowi Ilczyszyn. pto 4 rat po 5 zł. 89 ct. aw. reszty kapitału 95 zł. 65 ct. i 10 zł. 15 ct zpn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 309 zł. aw. Wadyum 30 zł. aw.

Na powyższych terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Gdyby rzeczona realność na powyższych terminach sprzedaną nie została, przeto celem ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych wyznacza się termin na dzień 5 sierpnia 1886 o godzinie 10 rano.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w registraturze tu sądowej.

Dla z pobytu niewiadomych wierzycieli i innych ustanowiono kuratora adw. dr. Steuermana z substytucyą adw. dr. Kolma w Samborze

C. k. sąd powiatowy m. d.

Sambor, 10 marca 1886.

L. 2209. (2947 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 695 zł. 80 ct. wa. zpn na rzecz Ignacego Frühlinga, odbędzie się dnia 7 czerwca 1886 o godzinie 10tej przed południem egzekucyjną sprzedaż realności dłużników Jony i Jenty Geldbardów wedle dom. 20 pag. 289 i 291 nr. 1 i 2 haer. własnej, w Tarnopolu pod l. 48 B. st. 1916 now. położonej.

Cena wywołania nawet poniżej której realność ta na powyższym terminie sprzedaną będzie 12390 zł. 71 ct. wa.

Wadyum 620 zł. wa.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 10 listopada 1884 prawa zastawu uzyskali lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem ad actum p. adw. dr. Sternklara a zastępcą tegoż p. adw. dr. Axelrada.

C k. sąd obwodowy

Tarnopol, dnia 6 marca 1886.

L. 11206. (3017 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Mikołajowie ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kred. włościańskiego we Lwowie przeciw Naści Balandowej o zapłacenie 87 zł. 56 ct w sądzie tutejszzm odbędzie się dnia 20 maja, 17 czerwca i 15 lipca 1886 każdym razem o godz. 10 przed południem przymusowa sprzedaż posiadłości objętej wyk. hip. l. 178 księgi gruntowej dla gminy Brzeziny i $^1/_6$ części posiadłości objętej wyk. hip. l. 185 tej samej księgi gruntowej Naści Balandowej własnych, na dwóch pierwszych terminach posiadłość ta za lub wyżej ceny szacunkowej 250 zł. na trzecim terminie zaś też niżej takowej, jednak nie niżej sumy równej pretensyom, którym pierwszeństwo przysługuje i na takowych zabezpieczonym sprzedane zostaną.

W razie niesprzedania na tych terminach wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiająaych termin na 16 lipca 1886 o godzinie 10 przed południem.

Wadyum wynosi 25 zł. aw.

Warunki licytacyjne w sądowej registraturze przejrzane być mogą.

Dla wierzycieli, którymby po dniu 25 października 1886 to jest po wystawieniu wyciągu z księgi gruntowej nabyli prawa rzeczowe na sprzedać się mających posiadłości lub którymby z jakiejkolwiekbądź przyczyny uchwały w tej sprawie doręczone być nie mogły, ustanawia się kuratorem p. Blonarowicza notaryusza w Mikołajowie.

Mikołajów, 6 stycznia 1886.

L. 478. (3022 1—3)

W sprawie egzekucyjnej Bernarda Liebermana przeciwko Janowi i Jadwidze Wątrobom pto 143 zł. w. a. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 28 maja, 27 lipca i 3 sierpnia 1886 każdym razem o godzinie 10tej rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod lk. 44 w Lachowicach położonej z $^1/_3$ części półrolka Grzesiczów się składającej własnością i w posiadaniu Jana i Jadwigi Wątrobów będącej, ciała tabularnego nie stanowiącej, protokołem według rezolucyi t. s. z dnia 22 lipca 1883 l. 1506 zastawniczo opisanej i protokołem według rezolucyi tut. sąd z dnia 29 kwietnia 1884 l. 2228 do wiadomości sądowej przyjętym egzekucyjnie oszacowanej.

Na pierwszych dwóch terminach realność powyższa sprzedaną będzie za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś i poniżej takowej.

Cenę szacunkową stanowi kwota 603 zł., wadyum 61 zł.

Resztę warunków przeglądnąć można w tut. sąd. registraturze.

Ślemień, 10 lutego 1886.

L. 145. (3018 1—3)

C. k. sąd powiatowy Myślenicki ogłasza, iż w dniach 24 maja, 21 czerwca i 21 lipca 1886 o godz. 10 rano odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk 76 w Biertowicach położonej, według lwh 58 ks. gr. tejże gminy dłużnika Jana Sroki własnej, na rzecz powiatowej kasy oszczędności w Myślenicach o 300 zł. wa. zpn.

Cena wywołania 525 zł. wa.

Wadyum wynosi 53 zł wa.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Myślenice, 26 lutego 1886.

L. 30002. (3010 1—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości, iż w dniu 9 czerwca 1886 o godzinie 9 przed południem, w gmachu sądowym w biurze nr. 9, odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności l. k. 23 dz. VII w Krakowie według l. w. h. 1280, do masy konkursowej Szyji Klugera należącej, na którym taż połowa realności sprzedana zostanie za jakąbądź cenę kupna t. j. nawet poniżej ceny szacunkowej 5500 zł. aw.

Wadyum 550 zł. aw.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Paszkowski.

Akt oszacowania i wykaz hipoteczny przejrzeć można w registraturze a w dzień licytacyi w biurze komisyi licytacyjnej.

Kraków, dnia 6 listopada 1885.

L. 1108. (2989 1—3)

Celem zaspokoje ia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi, a to 9 rat po 18 zł. 57 ct. i reszty kapitału 294 zł. 59 cnt. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności Dmytra Fall pod l. k. 33 w Hyrowy, ciała hipotecznego niestanowiącej, 20 maja, 17 czerwca i 15 lipca 1886, zawsze o 10 rano.

Cena wywołania 350 zł.

Wadyum 35 zł. w. a.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dukla, 28 marca 1886,

L. 2563. (2994 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Lisku uwiadamia, że celem zaspokojenia należących się gal. Zakładowi kredytowemu włościańskiemu 28 rat po 15 zł. z pn., odbędzie się w zabudowaniu sadowym dniach 25 maja, 28 czerwca 1886, zawsze o godzinie 11tej rano publiczna przymusowa sprzedaż ciała hip. l. 198 wyk. ks. gr. gm. Lisko, Lemla i Chaji Leinerów własnego, przynajmniej za cenę wywołania.

Dnia 27 lipca 1886. o godz. 11 rano do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 złr.

Inne warunki w sądzie przejrzeć można.

Lisko, 31 marca 1886.

L. 2603. (2993 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Lisku uwiawiadamia, celem zaspokojenia pretensyi Ariego Rosdeutschera w kwocie 50 złr. w. a. z pn, odbędzie się w zabudowaniu sądowym w dniach 25 maja, 28 czerwca i 27 lipca 1886, zawsze o godzinie 11 przed południem publiczna przymusowa sprzedeż 1/9 części ciała hipotecznego licz. 129 wykazu księgi gruntowej gminy Hoczew, Józefa Bober własnej, przy pierwszych dwóch terminach przynajmniej za cenę wywołania, przy trzecim także niżej tejże.

Cena wywołania 79 zł.

Wadyum 8 zł.

Inne warunki w sądzie przejrzeć można.

Lisko, dnia 30 marca 1886.

L. 2277. (2945 1—3)

Rzeszowski sąd obwodowy ogłasza, iż celem zniesienia współwłasności realności pod n. 421 w Rzeszowie położonej, odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 8 czerwca, 6 lipca i 4 sierpnia 1886 o godz. 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. 421 w Rzeszowie położonej, l. w. h. 361 ks. gr. gminy Rzeszów objętej.

Cena wywołania 2165 zł 90 ct.

Wadyum 217 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin 4go sierpnia 1886 o godzinie 10 rano.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adwokat dr. Illasiewicz z substytucyą adwokata dr. Reicha.

Rzeszów 27 marca 1886.

L. 1543. (3006 1—3)

W sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Iwanowi Karpa o 25 rat po 9 zł aw. z pn., odbędzie się na dniu 2 czerwca 1886 o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 41 sub. rep. 90 w Zarzyczu położonej.

Cena wywołania wynosi 300 zł.

Wadyum 15 zł.

Bliższe warunki można przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

Z c. k sądu powiatowego.

Sądowa Wiszni , dnia 15 marca 1886.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 34385. (2941 1—3)

C. k. sad krajowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Hirscha Bienenzuchta, że spadek po Wolfie, Józefie, Małce, Majerze, Abrahamie i Esterze Bienenzuchtach przyznany został dekretem dziedzictwa z dnia 2 października 1885 l. 21683 i że celem doręczenia tegoż dekretu ustanowiono dla niego kuratora w osobie adw. dr. Koya w Krakowie.

Zarazem poleca mu, ażeby na wypadek, gdyby się czuł pokrzywdzonym powyższym dekretem, ażeby informacyi celem wniesienia środków dowodowych, kuratorowi swemu udzielił, lub by innego pełnomocnika sobie obrał.

Kraków, 23 grudnia 1885.

L 2169. (2952 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Jaśle zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Naftalego Kriegera z Bączalu dolnego że na zgłoszenie c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie z dnia 12 września 1885 licz. 8495 na intabulacyę prawa zastawu dla sumy 142 zł. 73 ct. z pn. jako dawnego ciężaru na rzecz tegoż kredytowego Zakładu w stanie biernym realności l. k. 11 w Bączalu dolnym, tudzież, że dotyczącą rezolucyę doręczono ustanowionemu kuratorowi ad actum p. Apolinaremu Przyłęckiemu c. k. notaryuszowi w Jaśle, wzywa się więc Naftalego Krigera, aby udzielił temu kuratorowi odpowiednią informacyę lub też obrał sobie innego zastępcę i tegoż sądowi wymienił.

Jasło, 26 lutego 1886.

L. 33379. (2942 1—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Czewę z Weinblumów Bienenfeldową, Chawę Hanyzerową i Szymona Weinbluma, że w sprawie o uznanie za pustkę realności l. 187 Dz. VIII w Krakowie została wydana uchwała tabularna z dnia 27 marca 1885 l. 7702, w skutek czego w myśl ustawy ustanowiony został kuratorem adw. dr. Koy, z substytucyą adw. dr. Affego, wzywa się zatem Czewę z Weinblumów Bienenfeldową, Szymona Weinbluma i Chawę Hanyzerową, by informacyi kuratorowi udzielili, lub innego pełnomocnika swego sądowi przedstawili, gdyż w przeciwnym razie sami sobie szkodliwe skutki przypiszą

Kraków, 30 grudnia 1885.

L. 5629. (3029)

C. k. miejs. del. sąd powiatowy S. II ogłasza, że c. k. uprzyw. galic. kolej Karola Ludwika wniosła prośbę by grunta w gminie katastrainej Zimnawoda położone, a wedle wykazu ks. gr. l. 266 do kompleksu dóbr Rudno Eugeniusza Dutkiewicza własnych, należące, a mianowicie z parceli kat l. 830/1 przestrzeń 500 sążni kwadrat. do parceli kolejowej l. 1308 w Zimnejwodzie, wolne od ciężarów przyłączone, a zarazem z par. kat. 830/1 do kompleksu dóbr Rudno wyk. hip. 266 objętych, bez przeniesienia ciężarów wyłączone zostały.

Wzywa się wszystkich, którzyby tem żądaniem w swych prawach czuli się pokrzywdzonemi, ażeby swe roszczenia w tutejszym c. k. sądzie powiatowym do 1go czerwca 1886 zgłosili, inaczej uwzględniono nie będą

Wniesioną przez c. k. uprzyw. galic. kolej Karola Ludwika prośbę można w tutejszym sądzie przejrzeć.

Lwów, 6 kwietnia 1886.

L. 6822. (2980 1—3)

C. k. sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że c. k. notaryusz w Krynicy dr. Stanisław Bartman ma z dniem 23 kwietnia 1886 zaprzestać urzędowanie swoje w Krynicy i w dniu 1 maja 1886 objąć urząd notarysluy w Wojniczu.

Kraków, 14 kwietnia 1886

L. 3549. (2928)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza, że dozwolił wpisanie do rejestru firm pojedynczych firmy Aaron Sommerstein dla przedsiębiorstwa wyrobu wódki i tuczenia bydła w Rzepińcach Właściciel firmy Aaron Sommerstein.

Stanisławów, 17 marca 1886.

L. 3758. (2885 1—3)

C k. sąd powiatowy w Lubaczowie podaje do publicznej wiadomości, iż dnia 12 lutego 1881 r zmarł Tymko Pawlust w Kobylnicy ruskiej, po którym postępowanie spadkowe na mocy ustawowego porządku dziedziczenia z uwzględnieniem kodycylu zmarłego wdrożonem zostało, sąd niemając pobytu do dziedziczenia spadku tego powołanego Iwana Wegeraka wzywa go, aby w przeciągu roku jednego, licząc od dnia niżej wyrażonego, zgłosił się w tymże sądzie i wniósł oświadczenie się przyjęcia spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony z zgłoszonymi spadkobiercami i z kuratorem Andrzejem Wegerakiem dla niego ustanowionym.

Lubaczów, dnia 29 czerwca 1885.

L. 6951. (8954 1—3)

Niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców Majera Leiby Dawida 3go im. Boruchowicza i Antschla Boruchowicza zawiadamia się niniejszem z powodu wytoczonego przeciw nim przez Altera Mahlera zarządcy masy Franciszka Szleibra o uznanie wierzytelności w sumie 1 500 złr. bankocetlami za zgasłą przez zadawnienie i celabulacyę prawa zastawu dla tej sumy ze stanu biernego realności pod l. k. 79 w Radomyślu, Franciszka Szleibra własnej, zamianowano dla nich pana dr. Konstantego Lipowskiego c. k notaryusza w Radomyślu kuratorem i wyznaczono termin do rozprawy ustnej na dzień 31 maja 1886 w sądzie tutejszym.

Wzywa się przeto niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców Majera Leiby, Dawida 3go im. Boruchowicza i Antschla Boruchowicza, ażeby ustanowionemu kuratorowi swej informacyi udzielili, lub innego zastępcę zamianowali, inaczej następstwa z zaniedbania tego wynikłe sobie samemu będą przypisać musieli.

Pozew z allegatami może być albo u wymienionego kuratora lub też w registraturze tutejszego sądu przeglądnięty.

C. k. sąd powiatowy

Radomyśl, dnia 23 lutego 1886.

L. 14728 (2881 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Buczaczu zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Rocha Süssa i Barbary Süss, zaś w razie ich śmierci, ich również z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, że Hersch Felstyner pozwem z dnia 10 listopada 1885 l 14728 wytoczył przeciw nim spór o własność realności pod l 2 m. w Buczaczu położonej, wedle Dom. I p. 724 n. 2 haer., na pozwanych Rocha i Barbarę Süssow intabulowanej.

Ponieważ miejsca pobytu Rocha Süssa i Barbary Süss, a względnie ich spadkobierców sądowi jako niewiadome ze strony powodu Hersza Felstynera zostało podane przeto ustanowił sąd dla tychże kuratorem pana adw. dr. Hubricha w Buczaczu i doręczył temuż w ich imieniu pozew powyższy, na który termin do ustnej rozprawy na dzień 12 maja 1886 został wyznaczony.

Rzeczą jest tych niewiadomych z życia i miejsca pobytu ustanowionemu kuratorowi do powyższego sporu należytej udzielić informacyi, lub innego obrać sobie zastępcę i sądowi o tem oznajmić, inaczej bowiem skutki z zaniebania wynikłe sami sobie będą musieli przypisać

C. k. sąd powiatowy.

Buczacz, 20 marca 1886.

L. 727 (2992 1—3)

Niewiadomego z miejsca pobytu Stanisława Sernickiego zawiadamia się, iż c. k. Prokuratorya skarbu imieniem fundacyi mszalnej ś. p. Florentyny Schels pozew de praes 16go październi a 1878 l. 11101, przeciwko niemu o zapłacenie 2000 zł. wytoczyła, iż dla niego kurator w osobie adw. dr. Władysława Jahla w Jarosławiu ustanowiony zaś termin w powyższym sporze do obrony na dzień 3 maja 1886 o 9 godz. rano wyznaczony został.

Wzywa się przeto Stanisła Sernickiego, by swe obecne miejsce zamieszkania tudzież środki do obrony służące ustanowionemu kuratorowi oznajmił lub też innego pełnomocnika sobie obrał i tutejszy sąd zawiadomił.

C. k sąd powiatowy

Jarosław, 21 lutego 1886.

L. 1135/Df (2993)

Obwieszczenie.

Na d. 30 kwietnia 1886 odbędzie się o godzinie 9 przed południem losowanie obligacyj funduszów indemnizacyjnych Galicyi wschodniej i zachodniej, tudzież Wielkiego Księstwa Krakowskiego w lokalu c. k. Namiestnictwa, jako Dyrekcyi funduszów indemnizacyjnych, w nowym gmachu na 3ciem piętrze.

Co się niniejszem podaje do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że stosownie do tutejszego obwieszczenia z 2 marca 1873, do l. 1413 (Dziennik ustaw i rozporządzeń krajowych, zeszyt VIII Nr. 21) wylosowane zostaną obligacye indemnizacyjne:

A. Funduszu indemnizacyjnego Wielkiego Księstwa Krakowskiego:

3 oblig. z kuponami po	50 zł.	150 zł.	
28 „ „ „	100 „	2800 „	
5 „ „ „	500 „	2500 „	
19 „ „ „	1000 „	19000 „	
1 „ „ „	5000 „	5000 „	
1 „ „ „	10000 „	10000 „	
i oblig. lit. A. nominalnej wartości		14550 „	
razem . .		54000 zł.	

B. Funduszu indemnizacyjnego Galicyi zachodniej:

47 oblig. z kuponami po	50 zł.	2350 zł.	
336 „ „ „	100 „	33600 „	
74 „ „ „	500 „	37000 „	
181 „ „ „	1000 „	181000 „	
10 „ „ „	5000 „	50000 „	
7 „ „ „	10000 „	70000 „	
i oblig. lit. A. w nominalnej wartości		170050 „	
razem . .		544000 zł	

C. Funduszu indemnizacyjnego Galicyi wschodniej:

53 oblig. z kuponami po	50 zł.	2650 zł.	
498 „ „ „	100 „	49800 „	
123 „ „ „	500 „	61500 „	
374 „ „ „	1000 „	374000 „	
14 „ „ „	5000 „	70000 „	
10 „ „ „	10000 „	100000 „	
i oblig. lit. A. w nominalnej wartości		286050 „	
razem . .		944000 zł.	

Z c. k. Namiestnictwa jako Dyrekcyi funduszów indemnizacyjnych.

Lwów, dnia 19 kwietnia 1886.

Księgi gruntowe.

L 4918 (3007 1—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że z powodu otwarcia sądu powiatowego w Żabnie i przeniesienia gmin: Demblin, Jadowniki mokre Jagodniki, Miechowice małe, Miechowice wielkie, Nowopole, Wietrzychowice z Szymanowicami, Pasieka z Pasierbem i Wola Rogowska z pod jurysdykcyi sądu krajowego w Krakowie pod jurysdykcyę sądu obwodowego w Tarnowie zostaje księga hipoteczna dla posiadłości tabularnych w tychże gminach położonych z dniem 30 kwietnia 1886 w sądzie krajowym w Krakowie zamknięta a z dniem 1 maja 1886 w sądzie obwodowym w Tarnowie otwarta.

Kraków, 7 kwietnia 1886

Doniesienia prywatne.

(2970 3—3)

KONKURS.

Gmina miasta Bełza rozpisuje konkurs na akuszerkę miejską z płacą rocznych 60 zł. aw. bez dalszych zobowiązań się pod warunkami:

1. Dyplom na złożony egzamin nauki położniczej.
2. Świadectwo dotychczasowych praktyki.
3. wiek 40 lat nieprzekroczonych.

Podania można wnosić do Magistratu najdalej do 20 maja r. b.

w Bełzie, dnia 19 kwietnia 1886.

Burmistrz: *A. Miłkowski.*